

Stanisław Czesław Michałowski

Zdążanie do mądrego życia : spotkania dialogowe a bycie w pełni człowiekiem

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika 22,
47-76

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Czesław MICHAŁOWSKI

Zdążanie do mądrego życia. Spotkania dialogowe a bycie w pełni człowiekiem

Czytając mądrą, grubą księgę,
Noc nad zagadką bytu trawię.
Wiatr mi dobija się do okna,
Chce mówić ze mną w ważnej sprawie.
Nie pora mi zaprzątać głowę,
Kiedy się myśl z wiecznością mierzy.
O gwiazda spada! Widać w niebie
Nie wszystko tak jest jak należy.
Cóż mnie obchodzi astronomia,
Nie moja rzecz, lecz Kopernika.
A cóż to mi wiatr chciał powiedzieć?...
Księgę mądrości sen zamyka¹.

Wprowadzenie

Leopold Staff w przywołanym powyżej fragmencie wiersza *Troski* utożsamia mądrość z odpowiedzią na zagadkę istnienia², która ma pokazać sens życia w ujęciu transcendentnym. Czymże jest owa „Księga mądrości”, którą zamyka sen? Może to jest właśnie odpowiedź na pytanie o jej istotę³. Szukamy, dążymy, próbujemy zdefiniować, a tak naprawdę mądrość jest poza, jak te Kopernikowe gwiazdy.

¹ L. Staff, *Troski*, [w:] tegoż, *Poezje wybrane*, Gdynia 1986, s. 10.

² Z punktu widzenia etyki mądrość to nabyta umiejętność życia w sposób bezkonfliktowy, przenikliwy w ocenach i prognozach oraz wyrozumiały dla wad i błędów innych. J. Dembowski, *Mały słownik etyczny*, Bydgoszcz 1999, s. 157.

³ W czasie obrzędów pogrzebowych na placu św. Piotra w Rzymie byliśmy świadkami, jak wiatr zamknął ewangeliarz na trumnie Jana Pawła II z chwilą zakończenia czytań mszalnych.

Mądrość życia stanowi o wyborze drogi, czyli ma coś z wędrowania⁴, pielgrzymowania przed siebie, metaforycznie podróżowania ku własnemu wnętrzu – coś z przeznaczenia czy symbolu losu. Przy czym powątpiewanie i „pewność” przeczuć informują o drogach poznania jako element istnienia i wczucia, odkrywając filary życia⁵. Semici mówią o niej *derek*, Grecy *hodos*, a łacinnicy *via*⁶. O tym, czym jest życie, dowiadujemy się najczęściej wtedy, gdy właściwie musimy powiedzieć, że dobiegło ono końca⁷. Zapytajmy więc: Czymże jest mądrość? Czy jest siłą ducha i umysłu, wskazującą na pasję poznania i otwartość na nowe doświadczenia, pozwalającą nie tylko odróżniać dobro od zła, ale także zachować rozsądek i spokój w chwilach trudnych? Czy jest jednym z kluczy do szczęścia, pełnego serdeczności i życzliwości, przyjaźni i miłości? W historii nadano jej nazwę szlachetnej drogi środka. Chiny, Indie, Galilea, Rzym zalecały postawę i styl życia jednakowo oddalone od wszelkich skrajności. *In mediotutissi – mus ibis*: najpewniej będziesz szedł środkiem.

Już Horacy stwierdził, że kto umiar ceni jako przywilej złotego środka, uniknie brudu kurnej chaty i bez zawiści będzie patrzył na wielmożność i pałac bogaty!⁸ Jego *aurea mediocritas*⁹ oznacza złote umiarkowanie.

Świat jest tak wielkim bogactwem, że do dzisiaj człowiek przez wieki zgłębiający tajniki wiedzy może powtórzyć za Sokratesem: „Wiem, że nic nie wiem”¹⁰, bo odkrywając coraz to nowsze teorie, szczegóły, prawa rządzące naturą, wciąż daleki jest od wyjaśniania głównych tajemnic Wszechświata i samego siebie. Jest więc istotą ciągle poszukującą. Może dlatego mądrość to umiejętność wyboru wiedzy, tj. intuicyjna świadomość tego, co musimy wiedzieć, aby móc pomyśleć.

Postawmy więc kilka pytań, które spróbujemy rozjaśnić w dalszych rozważaniach. Na ile spotkania dialogowe w historii i kulturze dziejów stanowią drogę do mądrego życia? W jakim zakresie edukacja agatologiczna wpływa na życie osobowe? W czym zawiera się mądrość człowieka oraz jaka istnieje współzależność między wiedzą, moralnością a odwagą bycia?

⁴ Wędrowanie (wraz ze swoją opozycją – trwaniem w miejscu) należy do najstarszych „dwuplanowych” obrazów poetyckich służących przekazywaniu treści antropologii filozoficznej i etyki. Patrz: J. Abramowska, *Peregrynacje*, „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, t. 51: *Przestrzeń i literatura*, Warszawa 1978, s. 127.

⁵ Dla Pierre’a Teilharda de Chardina filarami życia są szczęście, cierpienie i miłość, dla Viktora Frankla praca, miłość, cierpienie. Patrz P. Teilhard de Chardin, *O szczęściu, cierpieniu, miłości*, Warszawa 1988, s. 66.

⁶ Patrz R.E. Rogowski, *Być w drodze. Szkice do teologii drogi*, „Życie Duchowe” 1995, nr 5, s. 14 i n.

⁷ Patrz T. Gadacz, *O umiejętności życia*, Kraków 2005, s. 7.

⁸ Patrz Horacy, *Pieśni*, tłum. S. Gołębiowski, Warszawa 1973.

⁹ W klasycznej łacinie *mediocritatem tenere* znaczy zachować właściwy umiar; *mediocritas vultus* – spokój twarzy.

¹⁰ Myśl Sokratesa, który uznawany jest za jednego z największych greckich filozofów. Żył w latach 469–399 p.n.e.

1. Życ mądrze

Świadomość rzeczywistości a dążenie do bycia w pełni człowiekiem

Stwierdza się, że nasze czasy odkryły szybkość działania, a zagubiły mądrość jako szczytową cechę człowieczeństwa. Dziś w dobie biznesu ciśnie się nam na usta *Tren IX* Jana Kochanowskiego: „Kupić by cię Mądrości, za drogie pieniądze!”¹¹, ale czy to możliwe? Czym jest prawdziwa mądrość życiowa i dlaczego jej ciągle poszukujemy? Warto również zadać sobie pytanie: Co to jest człowieczeństwo, oraz: jak być w pełni człowiekiem, przejawiając postawę ludzką od najmłodszych lat?

Ludzie uważają, że mądrze żyć, to: spełniać się zawodowo, mieć udane życie osobiste, dobrze wychować dzieci, być poważanym przez innych ludzi. Ale czy to wystarczy? Człowiek więc szuka, stawia pytania, rozważa dylematy. Skąd więc pochodzi mądrość i gdzie jest siedziba wiedzy? „Zakryta dla ojców żyjących i ptakom powietrznym nieznana”¹².

Podjmy więc choćby krótką refleksję nad poszukiwaniem wiedzy mądrościowej przekazywanej z pokolenia na pokolenie, tego, co najważniejsze¹³. U samych podstaw staje pytanie: Kogo nazywamy mędrce?

Dla starożytnych mędrce był ten, kto wiedział, co dobre i piękne, i kto w zgodzie z tą wiedzą działał i żył¹⁴. „Mądry czyni to, co jest piękne i dobre, niemądry zaś nie może się na to zdobyć, a choćby i chciał – nie zdoła” – tak mówi Sokrates¹⁵. Choć Sokrates siebie nie uważał za mędrca, ani za nauczyciela mądrości, to jednak stał się wzorem dla wszystkich tych, którzy pożądamy mądrości, są jej miłośnikami – filozofami.

Dla jednych mądrym jest człowiek umiejący zawsze wyciągać korzyści dla siebie z każdej sytuacji, gdy przy minimum środków osiąga się maksimum korzyści. Inni uważają, że mądrymi są ludzie mówiący mało, lecz chyba nie ma w tym zbyt wiele prawdy, gdyż, jak mówi przysłowie: „Bywają szuflady zamknięte na klucz, choć puste”.

Do kogo jest więc podobny mędrce? „Do latarni morskiej, której światło wypływa z jej wnętrza, a wichur i burza szalejąca poza nią nie są w stanie go przyćmić”¹⁶. Mędrca charakteryzuje dobroć, bo wie, że zło zawsze działa na szkodę wszystkich, bez względu na to, kto je czyni i z jakimi intencjami. Mądrość ludowa głosi: „Czterech rzeczy nie pragnie mędrce: gwałcić losu, pytać o radę wrogów, zmieniać prawdy, zadowalać wszystkich ludzi”¹⁷. Z kolei Kon-

¹¹ J. Kochanowski, *Treny*, Warszawa 1996, s. 14.

¹² S. Bednarek, J. Jastrzębski, M. Kocur, *Jak żyć? 265 sposobów na życie*, Warszawa 1999, s. 333.

¹³ S. Swieżawski, *Dzieje filozofii XV wieku*, t. 2, Warszawa 1974, s. 76.

¹⁴ K. Kania, *Najpełniejsze godziny*, Warszawa 1986, s. 152.

¹⁵ B. Markiewicz, *Filozofia dla szkoły średniej. Wybór tekstów*, Warszawa 1987, s. 22.

¹⁶ Plotyn, *Eneady. Porfiriusz o życiu Plotyna i układzie jego ksiąg*, Księga czwarta, Warszawa 1959, s. 8.

¹⁷ *Mądrość świata. Złota księga aforyzmów*, zebrała A. Różanek, Wrocław 1995, s. 54.

fucjusz uważa, że „serce mędrca jak lustro, powinno odbijać wszystkie przedmioty, nie brudząc się o nie”¹⁸.

Czym wobec tego różni się mędrzec od innych ludzi? Otóż tym, że choć próżność i zarozumialstwo są cechami ludzi normalnych, to człowiek mądry potrafi je ukryć i traktować z uśmiechem czy autoironią¹⁹. Dlatego, aby odkryć mądrość, nieraz trzeba doświadczyć wielu cierpień i krzywd.

Zastanawiając się nad pojęciem mądrości, przywołajmy opowiadanie Bruno Ferrero o młodym Indianinie i wężu grzechotniku. Grzechotnik prosił o zniesienie go z wysokiej góry w dolinę, gdzie mógł przeżyć. Indianin na początku w ogóle nie chciał przystać na prośbę groźnego węża, ale potem, gdy wąż obiecał mu, że go nie ukąsi i nie zrobi nic złego, zgodził się go zabrać. Wziął ostrożnie węża i zniósł go do doliny. Jednak gdy młody Indianin położył węża na ziemi, wtedy grzechotnik ukąsił go. Przecież obiecałeś! – zawołał Indianin do węża, lecz ten mu odpowiedział: Wiedziałeś, co ryzykujesz, biorąc mnie ze sobą²⁰.

Może więc mądrość zawiera się w tym, by zdawać sobie sprawę z konsekwencji i rezultatów wynikających z podejmowanych czynów.

Zgłębiając pojęcie mądrości, pytamy: Czym jest mądrość i jak należy ją określić?²¹

A. Świderkówna pojęciem mądrości określa zdolność wrodzoną lub nabytą, pozwalającą dobrze kierować swoim życiem, pomagającą zapewnić sobie pomyślność, powodzenie, a nawet szczęście. Zauważa też, że

mądrość jest również zdolnością wykonywania dobrze swojego zawodu, Jest owocem doświadczenia osobistego, uważnej obserwacji zarówno zachowań ludzi i zwierząt oraz praw, jakimi rządzi się przyroda. Służy człowiekowi, jego praktycznemu powodzeniu we wszystkich dziedzinach życia.

Zwracając uwagę na społeczne aspekty życia, stwierdza: „Mądrość nie istnieje bowiem sama dla siebie. Jest sztuką życia z drugim”²².

Bardzo zbliżone rozumienie pojęcia mądrości znajdziemy także u Bocheńskiego. W swoim *Podręczniku mądrości tego świata*, opartym – jak sam autor zaznacza – na źródłach starogreckich (Arystoteles, Epikur), stwierdza, że „mądry człowiek działa tak, aby zapewnić sobie długie i dobre życie”, sama zaś mądrość jest „technologią dobrego życia”²³.

¹⁸ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1991, s. 371.

¹⁹ J. Szczepański, *Sprawy ludzkie*, Warszawa 1984, s. 266.

²⁰ Przywoływane fragmenty zdarzeń/opowiadań pojawiające się w tekście stanowią podstawę realizacji warsztatów edukacyjnych w szkole oraz spotkań dialogowych w domu. Mądrość i roztropność wymagają, aby każdy młody człowiek uczył się kultury i miłości ojczyzny, zachowując owoce twórczości rąk, umysłu i serca.

²¹ Karel Čapek stwierdza: „Spryt jest darem, rozsądek zaletą, a mądrość – cnotą”. *Mądrość świata. Złota księga aforyzmów*, s. 49.

²² A. Świderkówna, *Rozmowy o Biblii*, Warszawa 1994, s. 230.

²³ J. Bocheński, *Podręcznik mądrości tego świata*, Kraków 1994, s. 21.

Dla innych mądrość obejmuje uczenie się przyrody i natury przez systematyczną obserwację porządku mądrej przyrody, przez wnikanie w jej rytm, którym niekoniecznie być muszą logiczne modele i teorie konstruowane przez naukę²⁴.

Niektórzy twierdzą, że źródłem mądrości jest sam człowiek, który dzięki kontemplacji, doświadczeniu wewnętrznemu oraz wnikliwemu osądowi przejawów rzeczywistości dochodzi po znakach do głębi²⁵. Bywają, co prawda, różne formy mądrości: mądrość życiowa rolnika, uczonego, przedsiębiorcy, polityka i jego współobywateli przyczyniających się do rozwoju i potęgi swojego państwa²⁶. Każdy rodzaj mądrości, czyli mądre postępowanie, jest dyktowany logiką systemu, w którym przebiega. Mądrość naukowa jest słuchaniem dyrektyw zdobytej wiedzy. Mądrość polityczna jest dyktowana logiką systemu, w którym narody działają.

Uważa się nawet, że posiadanie mądrości filozoficznej jest koniecznym warunkiem bycia człowiekiem²⁷. Ktoś kiedyś określił mądrość jako połączenie wiedzy z charakterem²⁸. Czy mądrość jest cechą umysłu, tak jak inteligencja? Może jest odbiciem porządku świata, wiedzą naukową szukającą zależności przyczynowych, wyjaśniającą świat przez prawa? Może być, ale często nie bywa!

Co więc znaczy, że człowiek jest mądry, czy staje się nim, kumulując doświadczenia, czy też zdobywając wiedzę naukową? Aby działać mądrze, nie muszą koniecznie posiadać wiedzę naukową, wystarczy wiedza potoczna czy zdroworozsądkowa, wiedza praktyczna. Potrzeba więc wyobraźni, intuicji i możliwości wczuwania się w sytuację, postawę i reakcje innych ludzi, przejawów opanowania, spokoju i rozwagi²⁹. Filozofia twierdzi, że mądrość jest ważniejsza niż wiedza³⁰.

W bajce *Mysz i kot* czytamy o myszy, która po zjedzeniu książki mniemała, że posiada całą wiedzę. Pewna siebie, że dzięki zjedzonej książce jest niezwykle mądra, chciała nawrócić kota. „Kot jej słuchał, płakał, a gdy się udobruchał, ona wysunęła się z dziury i wnet kot ją złapał”³¹. Morał wskazuje, że mądrości nie można pozyskać przez samo tylko czytanie ksiąg, ale potrzeba czegoś więcej.

Dotykamy tu wiedzy połączonej z umiejętnością wglądu do wnętrza i poznawania ludzi i rzeczy takimi, jakimi są. To dzięki zdolności przeniknięcia do zakamarków ludzkiego serca i właściwemu stosowaniu wiedzy w sprawach moralnych i duchowych uczymy się rozwiązywania trudnych sytuacji i nadajemy właściwy kierunek stosunkom międzyludzkim. W sukurs przychodzi nam ład

²⁴ J. Szczepański, dz. cyt., s. 257–258.

²⁵ K. Kania, dz. cyt., s. 152.

²⁶ J. Szczepański, dz. cyt., s. 258.

²⁷ S. Świeżawski, dz. cyt., t. 2, s. 254.

²⁸ J. Kania, dz. cyt., s. 152.

²⁹ J. Szczepański, dz. cyt., s. 256.

³⁰ S. Świeżawski, dz. cyt., t. 3, s. 144–145.

³¹ I. Krasicki, *Bajki*, Warszawa 1991, s. 25.

rozumu, który prowadzi do mądrości, czyli całościowego ujęcia rzeczywistości poprzez jej zasady, oraz znajomość słusznych norm postępowania, umiejętność rozróżnienia dobra i zła, piękna i brzydoty, wyrażających się w myśli i w czynie³². Jednak to rozum jest źródłem tego, że się dobrze myśli i pięknie postanawia, że się dobrze i celnie mówi, i wreszcie, że się robi, co trzeba³³.

Hasłem obowiązującym jest poznawać i działać. Tym bardziej, że wiedza naukowa w swym triumfalnym pochodzie obiecuje otworzyć drzwi do światów będących ongiś przedmiotem snów. Czy twórczość naukowo-techniczna przedstawia się jako czynnik doskonalący bytowo osobę ludzką, czy też jako czynnik deformujący ją duchowo?

Wiedzy i nauce wciąż towarzyszą pokusy i zagrożenia: pokusa próżności i pychy, totalitaryzmu naukowo-technicznego, pokusa podporządkowania się wymogom władzy politycznej, pokusa kultu ilości i siły, użycia techniki jako sposobu uniknięcia konfrontacji z naszym własnym niepokojem duchowym, pokusa wyłączenia i ześlizgnięcia się w skrajność – w kult poznania wyłącznie przez naukę, z odrzuceniem innych dróg. Może więc człowiek, używając dóbr, powinien uważać rzeczy zewnętrzne, które posiada, za wspólne w tym znaczeniu, by nie tylko jemu, ale i innym przyniosły pożytek³⁴.

Metoda badań, którą posługują się dyscypliny naukowe, przyjmowana jest jeszcze nazbyt często za najwyższą i jedyną regułę poszukiwania całej prawdy. Z tendencji tej płynie niebezpieczeństwo, iż człowiek zbyt ufny w dzisiejsze wynalazki uważa, że sam sobie wystarczy, i przestaje poszukiwać rzeczy wyższych³⁵. Dlatego nie dziwi stwierdzenie, że mądrość zajmuje nieporównanie wyższe miejsce od nauki³⁶.

Trzeba przyznać, że życie ludzkie jest słabe i krótkotrwałe, połączone z wieloma nieszczęściami, dlatego ani rozkosze ciała, ani pieniądze nie są w stanie uszczęśliwić człowieka, lecz prawość i wszechstronna mądrość³⁷.

Już greccy mędrcy okresu przedfilozoficznego uczyli, aby wybierać mądrość za towarzyszkę życia jako dobro najpewniejsze³⁸. Przez stulecia głoszono, że istnieje mądrość teoretyczna, nieomylna, nieśmiertelna, określona również jako boska, oraz mądrość praktyczna, którą można nazwać światową mądrością życia. Pierwszą Grecy określali *sofia*, drugą – kojarzoną z roztropnością – nazywali *phrónesis*³⁹.

³² Patrz A. Podsiad, Z. Więckowski, *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 1983, s. 2–7.

³³ Cyt. za A. Krokiewicz, *Etyka Demokryta i hedonizm Arystypa*, Warszawa 1960, s. 31. Zob. te goż: *Moralność Homera i etyka Hezjoda*, Warszawa 1959, s. 48–49, 69–70 oraz poświęcony Demokrytowi rozdział w *Zarysie filozofii greckiej*, Warszawa 1971.

³⁴ Jan Paweł II, *Centesimus Annus*, Wrocław 1995, s. 62.

³⁵ K. Kania, dz. cyt., s. 145.

³⁶ S. Świeżawski, dz. cyt., t. 2, s. 74–75.

³⁷ J. Kowalski, *Starożytni o sensie życia*, Warszawa 1988, s. 189.

³⁸ J. Szczepański, dz. cyt., s. 255.

³⁹ T. Gadacz, *O mądrości i głupocie*, Kraków 1995, s. 34.

„Sofia” to wiedza najwyższa, pierwsza ze wszystkich cnót i najlepsza ze wszystkich dóbr. To doskonały, do najwyższego stanu doprowadzony rozum, dobro samo w sobie, wiedza nieśmiertelna, nieomylna. Dzięki niej możemy badać to, co bezwzględne, odwieczne, służące poznawaniu prawdy i do niej prowadzące. To w nią wpisana jest potrzeba osiągnięcia szczęścia i cnoty, uczenie dobrego życia oraz poznania samego siebie⁴⁰.

Pojęcie mądrości zawiera zarówno tzw. (1) wiedzę faktyczną oraz (2) wiedzę proceduralną, jak i (3) świadomość kontekstu życiowego w dynamicznej, ciągłej perspektywie (jednostka zdaje sobie sprawę z wszelkich uwikłań i komplikacji możliwych w życiu), (4) względność (relatywizm, elastyczność) zasad rządzących jednostką i społecznością oraz (5) niepewność, wyrażającą względne niezdecydowanie i nieprzewidywalność życia. Mądrość odnosi się do fundamentalnych spraw życia, tego, co w nim ważne, lecz niepewne; dotyczy szczególnie wiedzy i zdolności wydawania sądów na temat biegu ludzkiego życia, jego przemian, uwarunkowań oraz sensu⁴¹.

Stanowi cechę czystej indywidualności w dążeniu do pełni⁴². Prowadzi do miłości, bo i z niej się rodzi. Choć człowiek mądry to jeszcze nie to samo, co miłujący⁴³. Stwierdza się, że ból jest ojcem mądrości, a miłość jej matką. Lecz bardzo często ranimy innych, ponieważ nie umiemy mądrze kochać⁴⁴.

Mimo że mądrość nie daje chleba, bogactwa, powodzenia, to jednak jest ona najgłębszym sensem naszego życia. Pozwala dokonywać trafnej oceny i rozwiązywać praktyczne problemy życiowe, a zarazem wskazuje na zdolność myślenia w sposób głęboki, wielostronny i przewidujący. Jest to więc trafne zachowanie się w takich przypadkach, które mają najbardziej niepowtarzalny indywidualny charakter. Dlatego też wiedza sprzyjająca mądrości musi wykraczać poza znajomość najbardziej standardowych sytuacji życiowych oraz ogólnych prawidłowości. Człowiek mądry działa rozważnie, czyli bada sprawę i przewiduje skutki, zanim podejmie decyzję. Ponadto, od ludzi mądrych zwykle oczekuje się odpowiedzi na wiele dręczących pytań. Oto niektóre z nich: Jak żyć godziwie? Co czynić, gdy los przestał być przychylny, a ludzie są źli? Jaką podjąć decyzję, gdy każde rozwiązanie naraża na krzywdę kogoś bliskiego? Do czego dążyć? Co uznać za najważniejsze, a co tylko za ważne? Jak dawać sobie radę w samotności? Jak przestać się bać śmierci i cierpienia?

⁴⁰ „W wyobraźni starożytnych mędrcom był przede wszystkim ten, kto kontemplował rozgwieżdżone niebo i odczuwał głębokie przekonanie o porządku i racjonalności wszechrzeczy. W znaczeniu bardziej nowoczesnym mędrcom jest człowiek utrzymujący harmonię z ludzkością, kto w sprawach ludzkich posiada zrozumienie, chociaż sam wszystkiego nie przeżył. Mądrość to, w znaczeniu antycznym, intuicyjna znajomość praw świata, a w sensie nowoczesnym rozumienie problemów innych ludzi”. J. Didier, *Słownik filozofii*, Katowice 1995, s. 227.

⁴¹ P.B. Baltes, H.J. Smith, *Towards the Psychology of Wisdom and its Ontogenesis*, [w:] R.J. Stenberg (ed.), *Wisdom: Its Nature, Origins and Development*, New York 1990, s. 87–120.

⁴² J. Twardowski, *Pewność niepewności, czyli aforyzmy Jana Twardowskiego*, Warszawa 1999, s. 195.

⁴³ K. Kania, dz. cyt., s. 152.

⁴⁴ A. Iwanowska, *Elementarz Księdza Twardowskiego*, Warszawa 2000, s. 134.

Stwierdza się, że do panowania nad przyrodą potrzebny jest człowiekowi rozum, natomiast do kierowania własnym życiem potrzebna mu jest mądrość⁴⁵ jako sposób bycia. Mądrość to, w znaczeniu antycznym, intuicyjna znajomość praw świata, a w sensie nowoczesnym rozumienie problemów innych ludzi. Chociaż zawiera w sobie rys praktyczny, jest czymś zupełnie innym niż zaradność i spryt. Jest postawą refleksyjną i etycznie dodatnią. Jest więc wiedzą i cnotą, która jednoczy poznanie teoretyczne z realizacją ideału praktycznego. Potocznie mądrość to pojęcie moralne, oznaczające równowagę osobowości, roztropność albo umiarkowanie w zaspokajaniu pragnień. W tym znaczeniu mądrość przeciwstawna jest namiętności oraz głupocie. Ma podobny zakres znaczeniowy, co rozważa⁴⁶.

Słowo „mądrość” oznacza: *philéo* – kocham, lubię; *sofija* to mądrość. Stąd rozumienie dosłowne sprowadza się do poszukiwania i miłowania mądrości. Nie chodzi więc tylko o zdobywanie wiedzy, ale bardziej o rozumienie tego, co przeczuwamy, bądź tego, co wydaje się nam, że wiemy⁴⁷.

Słownik języka polskiego podaje, iż mądrość to

(1) wiedza nabyta przez naukę lub doświadczenie; umiejętność jej wykorzystania, zastosowania; rozumienie świata i ludzi, wiedza o nich; rozum, rozsądek, bądź (2) umiejętność szybkiego orientowania się; spryt, przebiegłość, przemyślność⁴⁸.

Mądrość możemy nabywać, zdobywać, czerpać, osiąść. Z powyższymi określeniami łączą się takie pojęcia, jak: mędrzec, mądry, mądrze, mądrzenie.

W ikonografiach mądrość przedstawiana jest jako człowiek o trzech twarzach: jedna z nich zwrócona jest w przeszłość, druga patrzy w teraźniejszość, a trzecia – w przyszłość. Zgodnie z tą symboliką człowiek mądry postępuje godnie – tak, żeby nie musiał wstydzić się swego zachowania także w przyszłości.

Obok strony teoretycznej mądrość ma także aspekt praktyczny, moralny. Mądrość praktyczna jest znajomością dobra i zarazem postępowania według tej wiedzy. W konkretnych zaleceniach starożytnych mądrość łączy się ściśle ze sprawiedliwością, miłością, prawością, roztropnością i męstwem. Jest więc umiejętnością zdobytą w postaci zdrowego sądu, przezorności, rozumu i rozsądku. Jest zrozumieniem prawd o świecie, głębokim wejrzeniem w rzeczywistość, poznaniem jej pierwszych przyczyn i ostatecznych celów. To pewien styl bycia, umiejętność połączenia wiedzy naukowej ze zdrowym rozsądkiem, to cecha umysłu, charakteru i inteligencji, która pozwala być dobrym człowiekiem poprzez panowanie nad swymi popędami i namiętnościami. Jest to więc umiejętność życia dająca najwięcej pożytku i zadowolenia. Stanowi głębokie wejrzenie w rzeczywistość, poznanie jej pierwszych przyczyn i ostatecznych celów.

⁴⁵ Seneka, *Listy moralne do Lucylusza*, Warszawa 1961, s. 5.

⁴⁶ J. Didier, *Słownik filozofii*, s. 227.

⁴⁷ G. Wodziński, *Filozofia jako sztuka myślenia. Zachęta dla licealistów*, Warszawa 1993, s. 38–39.

⁴⁸ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 2, Warszawa 1979, s. 129.

Mędrcy, których wg starych zapisów było siedmiu, formułowali przepisy i refleksje etyczne dotyczące tego, jak postępować, by nie dezorganizować ustroju społecznego, sobie korzyść przynieść, a innym krzywdy nie zrobić. Zalecano więc, by od młodości obierać mądrość za towarzyszkę życia, ponieważ z wszystkich dóbr ona najważniejsza i nieśmiertelna⁴⁹.

Kleobulos z Lindos powiedział: „Najlepsze jest umiarkowanie”, Chilon z Lacedemonu: „Znaj siebie samego”, Periander z Koryntu: „Panuj nad gniewem”, Pittakos z Mityleny: „Wszystko w miarę”, Solon z Aten: „Patrz na koniec życia” (osoby, którą oceniasz), Bias z Prieny: „Ludzie przeważnie są źli”, a Tales z Miletu: „Nie ręk za nikogo”⁵⁰.

W konkretnych zaleceniach starożytnych mądrość łączy się ściśle ze sprawiedliwością, miłością, prawością, roztropnością i męstwem. Jest więc umiejętnością stosowną – w postaci zdrowego sądu, przezorności, rozumu i rozsądku⁵¹. Ponadto stanowi pogląd na istotne przyczyny, motywy i warunki ludzkiego postępowania⁵². Miguel Unamuno idzie dalej, stwierdzając, iż mądrość jest raczej „poezją” i stanowi zdolność do pełnej świadomości afirmującej człowieka⁵³.

W *Metafizyce* Arystoteles sformułował sześć cech prawdziwej mądrości. Po pierwsze, mądrość obejmuje całość rzeczywistości. Polega na dotarciu do najbardziej powszechnych mechanizmów, dzięki którym rzeczywistość istnieje. Drugą cechą mądrości jest umiejętność pokonania trudności w poznaniu najgłębszych korzeni rzeczywistości. Trzecią cechą mądrości jest pewność, którą zdobywa się w trudzie uczenia. Po czwarte, mądrość promieniuje na innych. O tyle bowiem ktoś może nauczać innych, o ile sam rozumie, czego chce⁵⁴. Po piąte, mądrości szuka się dla niej samej. Nie ma więc innej przyczyny, dla której ubiegamy się o mądrość, jak tylko ta, żeby być mądrym⁵⁵.

O szóstej i ostatniej cesze mądrości, jaką jest porządek, wspominamy najczęściej, chociaż jest ona przedmiotem największych nieporozumień. Chodzi w niej o porządek w myśleniu, jak i w działaniu, i w ogóle w całej postawie życiowej człowieka. Porządek dynamiczny znaczy nie tylko „porządkować”, ale i „rozkazywać”.

Mądrość jest więc formą wiedzy łączącą refleksyjny namysł z nastawieniem praktycznym. Przedmiotem nastawienia jest stworzenie rozumnej wizji dobrego życia, przy uwzględnieniu charakteru danej osoby i okoliczności, a także ocena sytuacji, w której przychodzi podejmowanie decyzji. Można ją utożsamić ze słusznym sądem, który ocenia skomplikowane sytuacje i wizje dobrego życia

⁴⁹ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa 1983, s. 20–31.

⁵⁰ E. Borowska, *Pojęcie mądrości w kulturze współczesnej*, [w:] *Aksjologiczne dylematy epoki współczesnej*, red. T. Szkołut, Lublin 1994, s. 162.

⁵¹ Por. *Słownik języka polskiego*, t. 2, s. 129.

⁵² Por. J. Pieter, *Słownik psychologiczny*, Wrocław 1963, s. 230.

⁵³ K.J. Brozi, *Ludzie i kryzys cywilizacji. Szkice antropologiczne*, Lublin 1995, s. 13.

⁵⁴ J. Salij, *Eseje tomistyczne*, Poznań 1995, s. 44.

⁵⁵ Tamże, s. 44.

w kontekście refleksyjnego zastanowienia nad kondycją ludzką⁵⁶. Jest pracowicie zdobywaną dyscypliną umysłu, której rezultatem jest nabyta sprawność do niewydawania sądów, a należycie ukształtowany umysł nigdy nie jest całkowicie pewien swych własnych poglądów, toteż wątplenie jest najwyższą oznaką mądrości⁵⁷.

Istniejąc również w aspekcie praktycznym, dotyczy sfery racjonalnej i jawi się jako dar, dzięki któremu potrafimy odróżnić dobro od zła, w połączeniu z miłością, roztropnością, sprawiedliwością. Człowiek kochający ludzi postępuje zgodnie z zasadami sprawiedliwości, chociaż nie zna kodeksów prawnych. Jego wyczucie sprawiedliwości jest lepsze i trwalsze aniżeli zmienne systemy legislacyjne, nagięte do celów politycznych⁵⁸.

Potocznie „mądrość” to pojęcie moralne, oznaczające równowagę osobowości, roztropność albo umiarkowanie w zaspokajaniu pragnień. W świadomości ludowej mądrym jest najczęściej ktoś z bajek lub opowieści rodzinnych. W bajkach i mitach ludzie mądrzy najczęściej są małomówni, mają siwe brody, nie dbały, ascetyczny strój i dziwne zwyczaje; z reguły mieszkają z dala od ludzkich siedzib, parzą zioła, „żyją powietrzem” i udzielają rad.

Celem zobrazowania mądrości życiowej przywołałyśmy sentencje z *Nowej księgi przysłów polskich*: „Ile kto ma cierpliwości, tyle mądrości”, „Doświadczenie mądrym człowieka nie czyni”, „Ostrożność jest matką mądrości”, „Gdzie jest pokora, tam jest i mądrość”, „Wątplenie rodzi pytanie, a to zaś rzeczy poznanie”, „Mądry człowiek sam się nie chwali”, „Dobrocią złego pokonasz”⁵⁹.

Józef Bocheński pisał o dwóch obliczach mądrości. Pierwsze oblicze to: „Marność nad marnościami i wszystko marność. Jest jednak drugie oblicze, nauka o tym, co nam w tym naprawdę smutnym położeniu czynić wypada. Człowiek jest maleńkim, bezsilnym fragmentem świata, istniejącym tylko w ciągu ułamka kosmicznej sekundy, ale ten ułamek to wszystko, czym rozporządzamy. Jak postępować by go nie zmarnować?”⁶⁰. W tym celu sformułował 16 przykazań mądrości. Osiem z nich obejmują zasady podstawowe, a kolejne osiem odnoszą się do postępowania względem innych. Oto one:

1. Postępuj tak, abyś długo żył i dobrze ci się powodziło.
2. Dbaj przede wszystkim o twoje życie i zdrowie.
3. Używaj życia.
4. Rządź swoim życiem.
5. Bądź roztropny.
6. Zachowaj we wszystkim umiar.
7. Powziętą decyzję wykonaj mocno i wytrwale.
8. Żyj dla twojego dzieła.

⁵⁶ T. Honderich, *Encyklopedia filozofii*, t. 2, Poznań 1999, s. 557.

⁵⁷ E. Gilson, *Jedność doświadczenia filozoficznego*, Warszawa 1968, s. 91–92.

⁵⁸ M. Łopatkowa, *Pedagogika serca*, Warszawa 1992, s. 136.

⁵⁹ J. Krzyżanowski, *Nowa księga przysłów polskich*, t. 1, Warszawa 1996, s. 448.

⁶⁰ J. Bocheński, *Podręcznik mądrości tego świata*, Kraków 1992, s. 12.

9. Uważaj twój stosunek do innych ludzi za nadzwyczaj ważny dla twojego życia.
10. Bądź ostrożny w stosunkach z innymi ludźmi.
11. Nie zajmuj się innym człowiekiem, wyjąwszy, gdy on
 - może być ci pożyteczny, albo dla ciebie niebezpieczny, możesz mu pomóc lub
 - jesteś za niego odpowiedzialny.
12. Dawaj innym możliwie mało informacji o sobie.
13. Wyjąwszy, gdy chodzi o przyjaciół i bliskich, unikaj poufałości.
14. Dbaj o życzliwość ludzi.
15. Postępuj tak, abyś był uważany za człowieka, na którym można polegać.
16. Bądź umiarkowanie solidarny z grupą, do której należysz⁶¹.

Pojęcie mądrości zawiera zarówno tzw. (1) wiedzę faktualną oraz (2) wiedzę proceduralną, jak i (3) świadomość kontekstu życiowego w dynamicznej, ciągłej perspektywie (osoba zdaje sobie sprawę z wszelkich uwikłań i komplikacji możliwych w życiu), (4) względność (relatywizm, elastyczność) zasad rządzących jednostką i społecznością oraz (5) niepewność, wyrażającą niezdeteminowanie i nieprzewidywalność życia⁶².

M. Pisarski przytacza 38 strategii postępowania, jakimi należy się kierować, chcąc mądrze przeżyć życie. Oto one:

1. W swoim postępowaniu kieruj się obiektywnymi zasadami.
2. Postępuj honorowo.
3. Składając obietnice, dotrzyмай ich.
4. Wypełniaj obowiązki.
5. Mów prawdę.
6. Zawsze pomagaj słabszym.
7. Nie zabieraj czegokolwiek, co nie należy do ciebie.
8. Pracuj nad swoją kondycją fizyczną.
9. Dbaj o swoją emocjonalną inteligencję.
10. Pracuj nad swoim charakterem i siłą swojej motywacji.
11. Panuj nad formami wyrażania gniewu.
12. Zawsze szukaj porozumienia i nie odwracaj się od ludzi proponujących ci dialog – rozmawiaj.
13. Nie staraj się wygrywać kosztem czyjejś przegranej.
14. Nigdy nie działaj na niekorzyść innej osoby.
15. W każdej sprawie dąż do powiększania dobra zaangażowanych w nią osób.
16. Nie żałuj swego czasu dla innych.
17. Czas na ciszę, refleksję i relaks znajdź każdego dnia.
18. Kiedy coś zrobiłeś źle lub wyrządziłeś komuś krzywdę, przyznaj się, przeproś i napraw.
19. Kiedy ktoś wyrządził ci krzywdę, wybaczej.
20. Pielęgnuj przyjaźnie i znajomości.
21. Nie przywiązuj nadmiernego znaczenia do pieniędzy, popularności, kariery, modnych strojów. Trzymaj się z dala od modnego życia tanim kosztem.
22. Sprawdzaj, czy przyjemność, którą wybierasz, jest zgodna z zasadami.
23. Nie oddawaj się przyjemnościom niekontrolowanym przez sumienie.
24. Nie dąż do natychmiastowego spełnienia zachcianek.

⁶¹ Tamże, s. 14–66.

⁶² Patrz: P. Socha, *Duchowy rozwój człowieka*, Kraków 2000, s. 20.

25. Stawiaj sobie wysokie wymagania i nie rezygnuj w obliczu trudności.
26. Nie porównuj się z innymi. Trzeźwo oceniaj swoje możliwości i stale podnoś ich poziom.
27. Nie ulegaj zniechęceniu, frustracjom i poczuciu bezsensu życia.
28. Nie zadrezczaj się poczuciem winy z powodów własnych niepowodzeń, błędów i grzechów.
29. Twoje czyny świadczą o tobie, a nie to, co mówisz i myślisz, dlatego solidnie pilnuj swoich działań i dbaj o metody, które stosujesz.
30. Stawiaj sobie cele i dąż do ich osiągnięcia.
31. Cel nie uświęca środków.
32. Nie potępiaj ludzi. Ludziom dwulicowym, krętaczom współczuj i staraj się zrozumieć, dlaczego tak postępują.
33. Wykonuj rzeczy ważne przed pilnymi i nie pozwól, żeby sprawy ważne, przez zaniebdywanie, stawały się pilne.
34. Jeżeli jesteś pewny, broń swego zdania, nawet gdy ktoś „silniejszy” myśli inaczej.
35. Dąż do zawodowego profesjonalizmu.
36. Na drodze do wielkich spraw dbaj o drobiazgi.
37. Dbaj o własną kulturę, klasę i styl.
38. Miej zdrowe poczucie humoru. Ucz się żartować z samego siebie⁶³.

Celem mądrości jest zapewnienie człowiekowi prawdziwego szczęścia albo – przynajmniej – istotne przyczynienie się do niego. Co prawda mądrość nie gwarantuje szczęśliwego obrotu każdej sprawy, nie zapewnia powodzenia życiowego, nie zawsze chroni od cierpienia. Rатуje jednak od kapitulacji i załamania się wobec trudności, od przegrania życia. Jest głębokim wejrzaniem w rzeczywistość, poznaniem jej pierwszych przyczyn i ostatecznych celów jako rozumienie prawdy, która skłania wolę do działania.

W czasach bardziej nam współczesnych następowały szybkie zmiany podważające pozycję starca jako mędrca, aż do efektu „szoku przyszłości”⁶⁴. Polega on na tym, że tempo zmian warunków życia, wymuszone technologią społeczeństw postindustrialnych, powoduje, iż coraz więcej ludzi nie nadąża. Stają się oni bezradni w banalnych sytuacjach życiowych.

Z pewnością przesadą byłoby sprowadzanie mądrości do zaradności w środowisku charakteryzującym się ogromnym tempem zmian technologii, zalewem informacji czy permanentną migracją jednostek, uniemożliwiającą długotrwałą więzi. Pozostają bowiem uniwersalne problemy życia związane z nagłą chorobą czy wypadkiem i innymi losowymi zdarzeniami – z pojawianiem się życia i śmiercią. W takich sytuacjach lepiej dają sobie radę ludzie o znacznym doświadczeniu życiowym, a szukać ich można w najróżniejszych strefach społecznego labiryntu, wśród wykształconych i niewykształconych. Znaleźć ich można wśród osób cechujących się specyficznym życiowym doświadczeniem⁶⁵ zdoby-

⁶³ M. Pisarski, *Strategie postępowania w sytuacjach konfliktowych*, „Wychowawca” 1998, nr 3, s. 2–22.

⁶⁴ Por. A. Toffler, *Szok przyszłości*, Warszawa 1975.

⁶⁵ J. Smith, P.B. Baltes, *Wisdom – Related Knowledge: Age Cohort Differences in Response to Life – planning problems*, „Developmental Psychology” 1990, 23 (3), s. 494–505.

tym w sytuacjach granicznych (egzystencjalnych), definiowanych jako sytuacje: (1) cierpienia, (2) śmierci, (3) walki, (4) zdarzenia losowego czy (5) winy⁶⁶.

2. Prudencjologia

Nauka mądrości życia a spotkania dialogowe w egzystencji ludzkiej

Stwierdza się, że należymy do czasu, który ma wielu uczonych, ale mniej mędrców, triumfu nauki i głodu mądrości, lecz wiedza rozproszona w naukach szczegółowych domaga się syntezy. Nauka, mądrość⁶⁷ oraz wiara uczonego nie są rywalkami i apriorycznie nie można ich postrzegać opozycyjnie ani tym bardziej alternatywnie. Wiara uczonego jest inspiracją do głoszenia i wyznawania prawdy. Nauka jest prawdziwa, gdy prowadzi do mądrości. Lot ze złamanym skrzydłem („Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”⁶⁸) bywa krótki i prowadzi donikąd.

Warto podkreślić, że nauka nie jest jedyną dziedziną aktywności umysłowej człowieka. W naszej tradycji religijna wiara opiera się na ufności, którą pokładamy w niezmiennej Najwyższej Istocie. Jej niezmiennosc w przemijaniu dni jest gwarancją przyszłości. Czujemy, że mimo ciągłego przepływu zmiennych zdarzeń, świat ma jakieś niezienne podłoże, którego ogólne cechy pozostają takie same. Wierzą w to również fizycy i matematycy⁶⁹.

⁶⁶ A. Maercker, *Wisdom – Related Knowledge in the Context of Existential Dilemma*. Plakat zaprezentowany na warsztatach „Issues of Life-Span Development”, Schloss Ringberg, Germany 1992, March 22–26.

⁶⁷ Nauka służy rozeznaniu kształtów dobra i zła. Dlatego do dobra trzeba systematycznie dążyć i uczyć się je rozpoznawać. Sokrates utrzymywał, że czynienie dobra i mądrość to dwa oblicza tego samego. Niewykluczone, że przytępienie wzroku w ocenie dobra jest ceną, jaką płacimy za wolność woli. Gdybyśmy byli w stanie dostrzegać DOBRO w całym jego ontologicznym blasku, nasza wola nie byłaby zdolna ani o milimetr zboczyć z drogi prowadzącej ku niemu. Wiedza jest dobrem i zdobywając ją, stajemy się lepsi, ponieważ oświeca tego, kto ją zdobywa. Przystawanie ze światłem przede wszystkim wzbogaca i daje posmak pięknej – choć często trudnej – przygody. Patrz M. Heller, *Jak być uczonym*, wybór i opracowanie M. Szczerbińska-Polak, Kraków 2009, s. 9–13.

⁶⁸ Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”* 14.09.1998 (pierwsze zdanie dokumentu).

⁶⁹ Profesor matematyki Ennio de Giorgi stwierdza, że Biblia może rzucić nowe światło na pracę naukową. Nie możemy osiąść wszelkiej wiedzy nagromadzonej przez ludzkość w ciągu stuleci, ani też określić i rozwiązać największych problemów dziś jeszcze nierozstrzygniętych. Sytuacja ta przypomina położenie Salomona opisane w Biblii oraz modlitwę, w której prosi on Pana o dar mądrości: Panie Boże mój, Tyś ustanowił królem Twego sługę, w miejsce Dawida, mego ojca, a ja jestem bardzo młody. Brak mi doświadczenia... (1 Krl 3, 7). Mądrość jako dobro wspólne ludzkości winna być zachętą do dialogu, współpracy i ufego przekazywania wiedzy. W tym przypadku Biblia potwierdza nasze słowa, dając ludzkiej wspólnotie radosny obraz mądrości: „Mądrość zbudowała sobie dom i wyciosała siedem kolumn, nabiła zwierząt, namieszała winą i stół zastawiła. Służące wysłała, by wołały z wyżynnych miejsc miasta” (Prz 9).

Obie, nauka i mądrość, są konieczne, choć nie są tym samym. Mądrość od wiedzy różni się głównie tym, że ona nie tylko wie, ale również wie, po co wie i co zrobić z tym, co wie. Mądrość jest „z natury” od wiedzy pokorniejsza – widzi dalej i dlatego wie, iż wie niewiele, fragmentarycznie, w półmroku. Ale mądrość wyrasta z rozumności, przybierając kształt nauki: *scientia fidei*.

Na marginesie podkreślmy: pedagogii osoby nie wolno traktować wyłącznie jako nauki, gdyż winna zawsze pozostać mądrością (*scientia sui generis*) – graniczną dyscypliną racjonalności⁷⁰.

Pytając o mądrość, „dotykamy” pamięci autobiograficznej osób, które raczej „wiedzą, że” coś się zdarzyło wtedy i wtedy, albo że jakieś działanie wyniesione z przeszłości jako pamięć i doświadczenie doprowadziło do określonego wyniku.

Marzena Miśkowiec, pytając o mądrość osób znaczących, na Podhalu otrzymała następujące odpowiedzi:

„Mądrość to wiedza czerpana z otaczającego nas świata (Zofia O., lat 53, nauczycielka, Stare Bystre); „Mądrość to pojęcie bardzo trudne do zdefiniowania, to coś się czuje i wie od dziecka, to wiedza, którą przekazują nam starsi, doświadczeni ludzie” (Franciszek O., lat 75, twórca ludowy, Stare Bystre); „Mądrość to to, co stanowi cel ludzkiego dążenia do doskonałości” (Mariola K., lat 40, sołtys, Biały Dunajec); „Mądrość to takie postępowanie, które powoduje, że nie czynimy ludziom oraz sobie krzywdy, to dobro, pożytek i szczęście” (Zofia G., lat 42, pracownica GOK w Białym Dunajcu)⁷¹.

Może więc mądrość dotyczy połączenia wiedzy i inteligencji, znajomości i rozumienia świata i ludzi, doświadczenia, które pozwalają nam radzić sobie w różnych sytuacjach.

Z powyższego wynika pytanie: Czy mądrość jest tylko cechą umysłu nabytą wraz z wykształceniem oraz kombinacją cech psychiki i inteligencji? Warto tu wspomnieć o niekorzystnych konsekwencjach pragnienia wiedzy dotyczącej dobra i zła u pierwszych rodziców. Historia wypędzenia Adama i Ewy z raju po spożyciu jabłka z drzewa wiadomości dobrego i złego wskazuje na niebezpieczeństwo związane z niepohamowanym dążeniem do coraz większej wiedzy. Czy istnieją więc granice poszukiwania wiedzy? Czy każdy problem jest wart rozwiązania? Niewątpliwie, aby działać mądrze, trzeba mieć wiedzę adekwatną do danej sytuacji, wyobraźnię, intuicję oraz możliwość wczuwania się w postawy i relacje innych, ale i opanowanie, spokój, rozwagę wiążącą trzeźwość możliwości⁷². Bardzo często za właściwości, które towarzyszą mądrości, uważa się cechy moralne człowieka: roztropność, szlachetność, skromność, uczciwość, prawość, prostotę, życzliwość, szczerłość i miłość.

Patrz E. de Giorgi, *Kilka myśli o nauce i mądrości*, [w:] *Uczony i wiara. Wyznania ludzi nauki*, red. J. Delumeau, przeł. J. Grosfeld, Warszawa 1998, s. 48.

⁷⁰ T. Węclawski, *Uniwersytet i wyzwania fundamentalne*, „Znak” 2000, nr 2 (537), s. 66.

⁷¹ M. Miśkowiec, *Zasady i treści życia rodzinnego zawarte w tradycji, kulturze i mądrości ludowej na Podhalu*, Cieszyn 2001, s. 235–236. Niepublikowana praca magisterska.

⁷² J. Szczepański, *Sprawy ludzkie*, Warszawa 1988, s. 202–204.

W znaczeniu najbardziej rozpowszechnionym i zarazem pierwotnym mądrość oznacza umiejętność życia według pojęć danej kultury, w zgodzie ze społeczeństwem i obowiązującymi w nim zasadami etycznymi. Tak rozumiana mądrość jest czymś różnym od uczoności, nie wynika z sumy wiadomości, lecz jest umiejętnością widzenia sensu życia i jego różnych przejawów oraz właściwej oceny zdarzeń.

W języku potocznym słyszy się czasem określenie: „To człowiek inteligentny, ale niemądry” i w stwierdzeniu takim zawiera się intuicja mądrości, która dotyczy życia i oceny postępowania.

Umiejętność życia mądrego, zgodnego z własną i otaczającą naturą, z możliwościami i potrzebami, z oczekiwaniami własnymi oraz otoczenia, z realiami otaczającej rzeczywistości to odwieczny ideał, do którego wciąż usilnie staramy się zbliżyć, a który jedynie tylko w jakiejś niewielkiej cząsteczce udaje się nam zrealizować w życiu indywidualnym i zbiorowym.

Poszukiwania w tym zakresie naukowe i protonaukowe lub też nawet paranaukowe są uzasadnionym oraz nie pozbawionym szansy na powodzenie dążeniem do rozwiązywania tego odwiecznego problemu. Głód wiedzy o życiu mądrym i dobrym, wiecznie niezaspokojony, nieustannie nurtujący ludzkość, jest siłą napędową naszych wszystkich dążeń, również w obrębie nauki, sztuki i literatury.

Istnieje uzasadniona potrzeba oraz możliwość wyodrębnienia dyscypliny naukowej zajmującej się problematyką mądrości tego świata, która stanowi podstawę powodzenia życiowego oraz skuteczności naszych indywidualnych i zbiorowych zachowań będących wyrazem życiowej aktywności. Umownie nazwijmy ją prudencjologią, od łacińskiego *prudencia* – czyli mądrość. Za prekursora prudencjologii należy uznać Józefa M. Bocheńskiego (1902–1995), który w jednej ze swych licznych publikacji stworzył taką oto wizję: Mądrość jest, albo mogłaby być, nauką. W rzeczywistości nauką jest o tyle, że pozostawiono ją jak dotąd przeważnie prorokom lub literatom. Istnieje co prawda sporo dyscyplin naukowych względnie do naukowych podobnych, w których znajdujemy tu i ówdzie twierdzenia odpowiadające nakazom mądrości, na przykład prakseologia, psychotechnika, socjotechnika, teoria administracji, teoria decyzji, technologia reklamy i inne, ale one wszystkie zawierają tylko fragment tego, co powiedzieli na ten temat mędrcy, poeci, prorocy. Zarazem żadna z tych dziedzin nie rozpatruje nakazów z punktu widzenia naczelnej zasady mądrości⁷³.

Prudencjologia obecnie zajmuje się jedynie cząstkowo i jak gdyby „przy okazji” twierdzeniami odpowiadającymi nakazom mądrości. Również medycyna i pedagogia należą do ich grona, ponieważ obie dziedziny są szczególnie ukierunkowane na zajmowanie się upowszechnianiem twierdzeń odpowiadających nakazom życiowej mądrości człowieka.

⁷³ J. Bocheński, *Podręcznik mądrości tego świata*, Kraków 1994, s. 108–109.

Potrzeba poszukiwań sposobu na życie mądre i dobre na podstawie prudencjologii wynika również z nasilającej się współczesnej tendencji do mnożenia się zakłóceń w sferze aktywności psychicznej i społecznej jednostek i zbiorowości ludzkich; skutki tych zakłóceń są coraz bardziej dokuczliwe i niebezpieczne.

Przedmiot badań prudencjologii koncentruje się na zagadnieniach należących do kręgu tych spraw ludzkich, które decydują o jakości naszego indywidualnego oraz zbiorowego życia zgodnie z nakazami życiowej mądrości. Ich klasyfikacja, oparta na jedynie ogólnie zarysowanej problematyce, obejmuje:

- a) treści oraz konstrukcję logiczną nakazów mądrości życiowej, ich zasadność oraz skuteczność i przydatność dla praktyki;
- b) związki oraz zależności pomiędzy prudencjologią a innymi naukami, a przede wszystkim medycyną, pedagogiką, psychologią oraz socjologią;
- c) istotę oraz znaczenie uwarunkowań pomiędzy nakazami i wskazaniem życia a regułami moralności, etyki i prawa, a także występujące znamiona tożsamości lub odrębności;
- d) istotę i znaczenie relacji pomiędzy praktyczną postawą racjonalną (prudencjologiczną) oraz postawę idealną (moralną i prawną);
- e) sposób na („technologię”) życia mądrego i dobrego ze szczególnym uwzględnieniem sposobów przeciwdziałania i zapobiegania błędom aktywności psychospołecznej oraz przewidywanie przyszłych wydarzeń i ich następstw;
- f) praktyczne znaczenie oraz postawę prudencjologiczną w zestawieniu z realiami naszego życia, oraz
- g) zbiór wskazań i nakazów życia mądrego oraz dobrego.

Celem naukowym badań prudencjologicznych jest teoretyczne i empiryczne ustalenie i uzasadnienie oraz życiowe zweryfikowanie prawideł mądrego i dobrego życia, celem praktycznym natomiast – ulepszanie sposobów działania na rzecz życia długiego, obfitującego w sukcesy i powodzenie. W znaczeniu psychopedagogicznym cel praktyczny badań dotyczy sposobów zapobiegania i przeciwdziałania stresom oraz frustracji poprzez zwiększanie odporności ludzkiej na wielorakie niekorzystne oddziaływania z zewnątrz.

Prudencjologia jako nauka o mądrości tego świata w swych poszukiwaniach skutecznych sposobów regulowania rytmu życia zajmuje się rozwiązywaniem problemów życiowej mądrości w relacji: człowiek–inni ludzie–cywilizacja. Jej wartość obrazuje Biblia, stwierdzając:

Mądrość – skarb najcenniejszy [...] Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wolałem mieć ją aniżeli światło, bo nie zna snu blask od niej bijący. a przyszły mi wraz z nią wszystkie dobra i niezliczone bogactwa w jej ręku (Mdr, 7, 8–12).

Wielu pyta: Czy i jakie istnieją predyspozycje uzdalniające do zdobywania mądrości? W Talmudzie czytamy: „Wiele nauczyłem się od moich mistrzów, jeszcze więcej od moich towarzyszy, ale najwięcej od moich uczniów”⁷⁴. W innym miejscu czytamy:

⁷⁴ *Z mądrości Talmudu*, wybór, przekład i opracowanie S. Datner i A. Kamińska, Warszawa 1988, s. 100.

Cztery bywają rodzaje tych, którzy siedzą przed mędrkami: gąbka i lejek, filtr i sito. Gąbka, bo nasiąka wszystkim. Lejek, bo co weń wleją, to wychodzi. Filtr, bo przepuszcza wino, a zostawia osad. A sito, bo odsiewa grubą mąkę, a zostawia najprzedniejszą⁷⁵.

Wychowanie do mądrości to odwaga bycia wolnym, czynienie tego, co uznajemy za słuszne, gdyż „z prawdziwą mądrością mamy do czynienia wówczas, gdy odkryta przez rozum prawda «zniewala» do działania wolę”⁷⁶.

Często słyszymy stwierdzenie, że podstawą mądrości jest nauka, zdobywanie wiedzy, która jest określoną formą samoorganizacji doświadczenia, nie będąc w swej praktyce badawczej wrażliwą na jakiegokolwiek zalecenia i normy próbujące dyktować jej sposób postępowania. Możemy stwierdzić, że mądrość w aspekcie ludzkim nikomu jeszcze nie objawiła się we śnie, zanim nie zaczął się jej uczyć⁷⁷. Co więcej, mądrość książkowa nie na wiele się przydaje, jeśli sami nie odnaleźliśmy własnej drogi do niej⁷⁸.

Inspiracją do zdobywania mądrości są przemyślenia, przysłowia oraz tradycja ludowa zakorzeniona w regionalnej kulturze. Posiadają one właściwości alegoryczne, dydaktyczne, trwałe i powszechne wyrażane w obrazie znaczenia dosłownego i przenośnego. Prosta konstrukcja przysłowia ułatwia wyrażanie w zestawionych obok siebie zdaniach szeregu spostrzeżeń dotyczących człowieka i otaczającego świata. Zastanawiając się nad pojęciem mądrości, przytaczamy kilka przysłów, które mogą stać się drogowskazami życia.

„Ile kto ma cierpliwości, tyle mądrości”⁷⁹. „Doświadczenie mądrym człowieka czyni”⁸⁰. „Ostrożność jest matką mądrości”⁸¹. „Gdzie jest pokora, tam też jest i mądrość”⁸². „Szkoda nie tuczy, lecz rozumu uczy”⁸³. „Wątpienie rodzi pytanie, a to zaś rzecz poznania”⁸⁴. „Mądry człowiek sam się nie chwali”⁸⁵. „Dobrocią złego pokonasz”⁸⁶.

Przywołajmy jeszcze kilka powiedzeń górali z Żywca, którzy uważali, że każdy człowiek ma honor i winien zgodnie z nim postępować w każdej sytuacji: „I dziod swój honor mo”, oraz „Tyn długo żyje, kto dobrze żyje”⁸⁷.

W stosunkach międzyludzkich górale opierali się na powiedzeniu: „Groń z groniem się nie zyndzie, a cłowiek s cłowiekim zawsze”⁸⁸, co oznacza, że tak

⁷⁵ Tamże, s. 103.

⁷⁶ M.J. Kawecki, *Warsztaty samorozwoju*, „Edukacja i Dialog” 1995, nr 2, s. 62.

⁷⁷ Cz. i J. Glenskowie, *Myszę, więc jestem*, Warszawa 1993, s. 114.

⁷⁸ L. Szestow, *Apoteoza nieoczywistości*, [w:] T. Gadacz, *Wypisy z ksiąg filozoficznych*, s. 13.

⁷⁹ J. Krzyżanowski, *Nowa księga przysłów polskich*, t. 1, s. 322.

⁸⁰ Tamże, s. 403.

⁸¹ Tamże, t. 2, s. 507.

⁸² Tamże, t. 2, s. 922.

⁸³ Tamże, t. 3, s. 400.

⁸⁴ Tamże, t. 1, s. 629.

⁸⁵ Tamże, t. 1, s. 299.

⁸⁶ Tamże, t. 1, s. 449.

⁸⁷ W. Bułka, *Bojki starego bacy*, cz. 2, Bielsko-Biała 1989, s. 115–116.

⁸⁸ Tamże, s. 115.

powinniśmy żyć, by człowiek miał zawsze odwagę spojrzeć drugiemu w oczy. Przysłowie „Idź prostą drogą, a daleko zondzies”⁸⁹ zwraca uwagę, iż prawda w postępowaniu winna być podstawą ludzkiego życia. Głoszą także pochwałę kraju rodzinnego: „Cudzy kraj kwol, a do swego uciekaj”; „I ptok tam ciongnie, ka się ulongnie”⁹⁰.

Innym powiedzeniem w zachowaniu mądrości życia jest stwierdzenie: „Nie wszystko, co wiesz – mów; co słyszysz – wierz; co widzisz – sądz; co możesz – czyń; co ładne – kochaj, a co złe – nienawidź, jeśli chcesz fortunnie, bogobojnie i przyjemnie przeżyć ten łez padół”.

Uogólniając, możemy powiedzieć, że osoby odznaczające się odpowiedzialną mądrością

- wierzą w swoje zdolności rozwiązywania problemów poprzez wytrwałość,
- kontrolują swoją impulsywność oraz są otwarte na pomysły innych,
- współdziałają z innymi przy rozwiązywaniu problemów poprzez słuchanie i współczucie,
- tolerując niejednoznaczność i złożoność, sumiennie podchodzą do problemów z różnych perspektyw,
- uprzednie doświadczenia wiążą z aktualnymi oraz są otwarte na inne rozwiązania i dowody, które zaprzeczają dominującym punktom widzenia,
- stawiają pytania: „co by było, gdyby”, kwestionując założenia, bawiąc się przesłankami,
- są zdolne do przenoszenia pomysłów, umiejętności z jednej sytuacji na drugą,
- mają zdolności metapoznawcze, dlatego planują, obserwują i oceniają własne myślenie oraz są zaciekawieni światem, stawiając tzw. „dobre pytania”⁹¹.

Spytajmy więc, jakie zadania edukacyjne wynikają z przewidywanych zmian i wyzwań XXI wieku? Zadaniem edukacyjnym XXI wieku są nie tylko kształtowanie umiejętności krytycznego korzystania z wiedzy czy kształcenie na rzecz budowania demokracji, ale i edukacja do przetrwania (ekologizm, prozdrowotność i walka z ubóstwem przez równość szans), praca nad sobą w postaci dobrych relacji z innymi i przyrodą w poczuciu odpowiedzialności za świat bliski i globalny⁹².

Anna Waltaś, zastanawiając się nad zależnością mądrości życia od spotkań dialogowych, postawiła grupie rodziców uczniów klas VIII trzy pytania: 1) Jakie postawy prezentowane w rodzinie ułatwiają poznawanie świata wartości, a wśród nich sensu życia w toku spotkań dialogowych? 2) Jakie cechy osobowe ułatwiają wyrażanie inteligencji emocjonalnej w kontakcie interpersonalnym? 3) Jak budować myślenie twórcze?⁹³

⁸⁹ Tamże, s. 124.

⁹⁰ Tamże, s. 123.

⁹¹ *Pedagogika ogólna. Problemy aksjologiczne*, red. T. Kukołowicz, M. Nowak, Lublin 1997, s. 21–22.

⁹² *Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności. Materiały z III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, red. J. Gnitecki i J. Rutkowiak, Radom 1999, s. 142.

⁹³ A. Waltaś, *Spotkania i dialogi w rodzinie przygotowujące do mądrości życia*, Cieszyn 1998, s. 79–105, niepublikowana praca magisterska.

Obecnie bardzo często utożsamiamy mądrość z umiejętnością myślenia innowacyjnego, twórczego, płodnego. Uznajemy myślenie reaktywne, krytyczne wraz z inteligencją stanowiącą pewien potencjał. Ujmujemy więc całą złożoność otaczającego nas świata poprzez obserwację rzeczywistości, gdyż mądrość jest bardziej istotna niż spryt i inteligencja⁹⁴.

Pomocą w kształtowaniu sprawnego myślenia jest budowanie postawy życiowej poprzez stwierdzenia:

„Każdy musi myśleć, każdy może to robić”; „Myślenie jest umiejętnością, którą można wykształcić”; „Jestem człowiekiem myślącym”; „Mogę robić postępy w myśleniu”; „Celem myślenia nie jest to, żeby mieć zawsze rację”; „Słuchaj i dowiaduj się wciąż czegoś nowego – to klucz do sprawnego myślenia”; „Bądź zawsze skromny – arogancja jest cechą niegodną człowieka rozumnego”; „Nie mieszaj swoich ambicji do myślenia. Staraj się widzieć rzeczy obiektywnie”; „Myślenie powinno być konstruktywne, a nie negatywne”; „Staraj się zgłębiać (rozeznąć) zagadnienie, zamiast wdawać się w spory na jego temat”; „Zdolności twórcze i innowacyjność może sobie wyrobić każdy”.

Liczmy, że przytoczone stwierdzenia będą pomocą w rozwinięciu wrodzonej mądrości, choć jej rozwój winniśmy wspierać, od dziecka formułując nawyki myślowe oraz kierując się jasnymi regułami:

1. Bądź zawsze konstruktywny.
2. Myśląc, spiesz się powoli i staraj się maksymalnie wszystko upraszczać.
3. Odcinaj się od swoich ambicji osobistych, Staraj się z dystansu spojrzeć na własny wysiłek myślowy.
4. Czym zajmuję się w tej chwili? Jaki konkretnie jest cel i przedmiot mojego namysłu?
5. Pamiętaj o „zmianie biegów” w pracy myślowej. Wiedz, kiedy posłużyć się logiką, kiedy fantazją, kiedy poszukiwać informacji.
6. Jaki jest wynik mojego myślenia – dlaczego jestem przekonany, że rezultat mojego myślenia jest właściwy?
7. Nastawienia uczciwe i emocje stanowią ważny składnik myślenia. Powinno się je brać pod uwagę dopiero po rozeznaniu sytuacji czy zgłębieniu problemu, a nie przedtem.
8. Zawsze szukaj dodatkowych możliwości do wyboru (alternatyw), nowych sposobów widzenia problemów czy pomysłów.
9. Staraj się sprawnie poruszać między poziomem wysokiej abstrakcji (idei przewodniej, szerokiego spojrzenia) a poziomem konkretności i szczegółu.
10. Czy mamy do czynienia z koniecznością, czy tylko z możliwością? Wynik logicznego rozumowania jest wart tylko tyle, ile informacja i wiedza o rzeczywistości, na której się opiera rozumowanie.
11. Odmiennie poglądy mogą brać się z różnych sposobów postrzegania rzeczywistości, na której opiera się rozumowanie.
12. Każde działanie niesie za sobą następstwa i skutki, które wpływają na ludzi i otaczający świat⁹⁵.

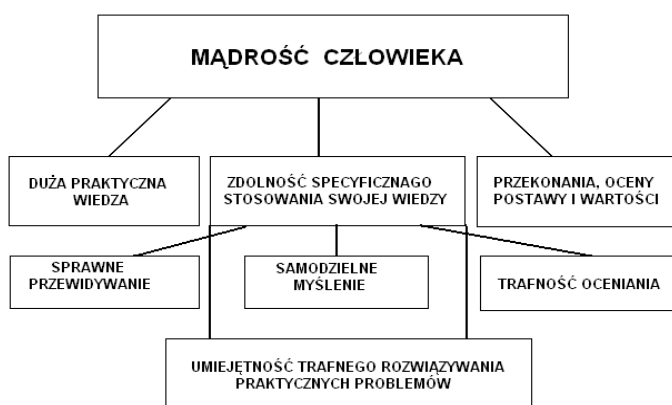
Rozpatrując mądrość nauczyciela, stwierdzamy, że składa się na nią praktyczna wiedza i doświadczenie życiowe. Dlatego jednym z warunków jej osią-

⁹⁴ E. de Bono, *Naucz swoje dziecko myśleć*, Warszawa 1994, s. 12–25.

⁹⁵ Tamże, s. 64.

gnięcia jest znajomość faktów, sytuacji i spraw związanych m.in. z międzyludzkimi kontaktami i konsekwencjami decyzji życiowych. Istotną rolę odgrywa także praktyczna znajomość ludzi, np. typów ich temperamentów, charakteru i umysłu⁹⁶. Dlatego istotna jest wiedza (wykraczająca poza znajomość zachowań ludzkich – uczniowskich w sprawach częstych, ale i typowych) dotycząca zachowań i reagowania w sytuacjach problemowych i indywidualnych.

Zrozumienie roli składników mądrości w odniesieniu do procesu edukacyjnego ułatwi nam poniższy schemat:



Składniki mądrości

Można więc powiedzieć, że mądrość to pewien styl bycia, umiejętność połączenia wiedzy naukowej ze zdroworozsądkową, to cecha umysłu, charakteru i inteligencji, która pozwala być dobrym człowiekiem poprzez panowanie nad swoimi popędami i namiętnościami. Jest to więc umiejętność życia dająca innym najwięcej pożytku i zadowolenia.

Przypomnijmy: kiedyś wybito medal na cześć Konarskiego – pijara. Inskrypcja brzmiała: SAPERE AUSO – TEMU, KTÓRY ODWAŻYŁ SIĘ BYĆ MĄDRYM.

Jak więc budować postawę mądrościową, rozwijając potencjał ludzki, odkrywając to, co dla nas jest najważniejsze jako priorytety życiowe? Jedną z metod może być kategoria p e r s p e k t y w y k o ń c a. Stąd sformułowane pytanie: Co chciałbym usłyszeć od swoich bliskich, kiedy będę już na emeryturze, czy też świętował swój ważny jubileusz?

Możemy też stawiać perspektywę końca swojego życia i pytać: Co po nas zostanie lub co zabierzemy ze sobą na drugą stronę? Czy chodzi tu tylko o wkład w życie innych (szczęśliwa rodzina, piękny dom, wykształcenie, praca nad ciekawym projektem), a może wykorzystane talenty, silne strony i kompe-

⁹⁶ J. Sawiński, *Czy jestem mądrym nauczycielem?*, „Edukacja i Dialog” 1996, nr 1, s. 14.

tencje, cechy charakteru i postępowanie w postaci uczciwości, sprawiedliwości, konsekwencji czy pracowitości? Przysłowie mówi: „Rób, co chcesz, a końca patrz”.

Inną propozycją budzącą nadzieję może być przekaz mądrości w oparciu o tzw. wielkie księgi cywilizacji zachodniej uwzględniający prawdziwą klasykę kultury europejskiej. W myśl programu zajęcia mogą odbywać się w wirtualnej klasie, czyli logowanie siebie w określonej godzinie, a w pokoju ucznia mogą przebywać rodzice, słuchając, co się dzieje, czyli kto i co mówi. Wpisanie do kanonu dyskusji projektu edukacyjno-formacyjnego arcydzieł polskiej literatury odsłania przed nami tajemnice człowieczeństwa poprzez dylemat: Kim jesteśmy, skąd pochodzimy i po co żyjemy? W ten sposób nieustanne spotkania dialogowe w połączeniu z rodziną i szkołą w pryzmacie przemieszczania się na duże odległości pozwalają zdobywać:

- umiejętność właściwego ujęcia rzeczywistości, jej zasad oraz znajomość słusznych norm postępowania;
- umiejętność rozróżnienia dobra i zła, piękna i brzydoty, wyrażających się w myśli i czynie;
- odróżnienie prawdy od fałszu przy otwartości na poglądy innych ludzi;
- umiejętność wglądu do wnętrza i poznawania ludzi i rzeczy takimi, jakimi są;
- zrozumienie prawdy o świecie;
- silną wolę działania po odkryciu jakiejś prawdy;
- opanowanie umiejętności myślenia globalnego oraz ukazanie uniwersalnego charakteru wiedzy, przenosząc ją na prawidła życia.

Z tego tytułu można przyjmować, że mądrość jest rozumieniem świata i ludzi poprzez prawidłowe bycie, jako element percepcji będący wnikliwą obserwacją otoczenia. Jest to rozległość pola widzenia z różnych stron, której możemy się uczyć. Aby nauczyć dziecko myśleć, musimy zastosować pewien trening, który pozwoli wyeliminować błędy poprzez rozpoznanie. Trenowanie myślenia twórczego jest możliwe, ale pod warunkiem, że przedmiot naszych oddziaływań, czyli myślenie twórcze, potraktujemy jak każdy inny rodzaj aktywności. Należy odmitologizować pojęcie „twórczość”, która według wielu ludzi dotyczy tylko osób wybranych, jest czymś nadprzyrodzonym, nadzwyczajnym. Należy zdać sobie sprawę z tego, że każdy człowiek jest z natury twórczy. Ale twórcze myślenie jest bardzo często zablokowane i dlatego celem treningu jest usunięcie tej przeszkody. Już samo zadanie pytania przez dziecko jest przejawem twórczości tak zwanej „potencjalnej”, podatnej na zabiegi stymulacyjne.

Tytułem inspiracji twórczej przywołajmy dwa dialogi. Pierwszy młodzieńca z mistrzem.

Na pytanie: Jak zostać mądrym? Mistrz odpowiedział: Jeśli chcesz zostać uczonym, jeśli chcesz pisać książki naukowe, musisz ze wszystkiego zrezygnować, musisz wyrzec się wszystkiego i tylko się uczyć. Musisz przyzwyczaić się do głodu i nędzy, do życia z tego, co ci dadzą liściowi ludzie. Ponadto, jeśli chcesz czynić postępy w mądrości, zgódź się z tym cierpkim faktem, że w sprawach zewnętrznych uchodzić będziesz za głupca i błazna⁹⁷.

⁹⁷ Epiktet, *Diatryby*, [w:] T. Gadacz, *o mądrości i głupocie*, Kraków 1995, s. 27.

Inny dialog dotyczy pięcioletniej Ewelinki z człowiekiem dorosłym opowiedziany przez znajomego:

– Czy ty jesteś mądry?

To pytanie Ewelinki, pięcioletniej córeczki mojego znajomego, zaskoczyło mnie. Spojrzałem w jej kierunku: w oczach nie dostrzegłem niczego więcej niż zaciekawienie i oczekiwanie na odpowiedź.

– Staram się, Ewelinko.

Ta odpowiedź nie wystarczyła. Usłyszałem następne pytanie:

– Ale ty mi powiedz, czy człowiek musi być mądry?

Powinienem, skoro rozumność jest cechą istotną, konstruktywną człowieczeństwa. Nie będę jednak robił wykładu o naturze człowieka małemu dziecku. Poprzedni namysł nie był tak długi i trwał kilka sekund. Ten był jeszcze krótszy, odpowiedziałem:

– Lepiej, żeby był mądry.

To wystarczyło. Z czasem każdy z nas powinien spytać samego siebie: Czy ja jestem rzeczywiście mądry? i dłużej nad tą sprawą pomedytować. Czy to jednak wystarczy? Może pytanie: „Czy byłem dziś mądry?” należałoby zamieścić w codziennej refleksji.

Zatem prawdziwe wychowanie mądrościowe (jako proces edukacji i auto-edukacji) polega na dopasowaniu oddziaływań indywidualnych do wieku, by doprowadzić do przebudzenia osoby jako zmiany w doświadczeniu wewnętrznym. Pedagogii współczesnej potrzebne jest spojrzenie holistyczne, dotyczące modelu człowieka połączonego nierozzerwalnie z paideią będącą „mądrością miłości”⁹⁸ wciąż odsłanianej jako horyzont bycia człowiekiem.

3. Wzrastam w mądrości

Między wiedzą, moralnością a odwagą bycia

Wypracowując pełną wizję człowieka, jego drogę do mądrości życia (tj. wiedzy, moralności i odwagi bycia), przy pełnym korzystaniu ze zdobyczy antropologii i kompetencji metafizyki, zatrzymajmy się nad wiedzą jako rodzajem precyzyjnego ujmowania faktów, które staramy się zrozumieć i wyjaśnić innym.

Rozum – kierując postępowaniem człowieka – stosuje do czynów uzyskane od rozumu teoretycznego wiadomości i normuje wedle ich wskazań działalność wszystkich innych władz ludzkiej psychiki (rozum praktyczny). Rozum teoretyczny jest rozumem poznającym, praktyczny natomiast, mając za sobą poznanie wspomagane przez wolę, pozwala kierować codzienną działalnością człowieka⁹⁹.

Do takiego trafnego sądu rozumu potrzebna jest wiedza, której źródła tkwią w doświadczeniu, a raczej w dociekaniu niż gromadzeniu informacji. Określa się

⁹⁸ Por. *Człowiek i świat. Szkice filozoficzne*, red. R. Darowski, Kraków 1972, s. 40–41.

⁹⁹ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1, Lublin 1986, s. 19, 34, 110. Ojciec Woroniecki rozróżnia rozum teoretyczny i praktyczny.

ją jako wiedzę o tym, jak urządzony jest świat, o komplikacjach rzeczy, o warunkach i pragnieniach ludzkich działań, jako wiedza o tym, co dobre i złe, co szlachetne i piękne, a przez to godne dążenia; jako wiedza w świetle tego, co cenne i wartościowe¹⁰⁰.

W odniesieniu do edukacji stanowi poziom opisowo-deskryptywny i poziom normatywny. To poziom normatywny w łączności z praktyką życia pozwala odróżnić dobro od zła, kierując się wewnętrznym głosem oceniającym moralną wartość słów, czynów, myśli. Ten głos wzywa nas do czynienia dobra, a unikania zła, nagradzając za posłuszeństwo radością i spokojem, a karząc za nieposłuszeństwo wyrzutami sumienia i smutkiem.

Jawi się więc potrzeba zdobycia określonych umiejętności, by w imię prawdziwego dobra wychowanek umiał porzucić chwilowe, powierzchowne lub pozorne korzyści, choćby były one nawet atrakcyjne i łatwe. Jest to przede wszystkim wiedza o człowieku i jego życiu, o świecie zaś o tyle, o ile ma to wpływ na jego sytuację oraz znaczenie dla postępowania, czyli realizowania dobra. Życ według rozpoznanych wartości, bez względu na trudności i atrakcyjność dóbr pozornych, nie ulegać sile ani złudzeniom – to nieustanne wyzwanie wychowawcze rodziców, nauczycieli i uczniów.

Aby zilustrować powyższą tezę, ukażmy różnicę między wykształceniem humanistycznym Żydów a innymi nosicielami tytułów i dyplomów. Otóż większość Żydów z chederu i z domu wynosiła szacunek do wiedzy bezinteresownej, wspartej autorytetem religii i tradycji¹⁰¹. Czy rzeczywiście tak było? Celem lepszego zrozumienia powyższych twierdzeń poddamy analizie proces tej edukacji. Otóż w domu i w szkole odbywały się nieustanne spotkania dialogowe, a stawiane w konstrukcji dylematycznej pytania nie tylko wzmacniały motywację, ale i przyczyniały się do rozwoju sfery umysłowej.

Historia edukacji Żydów wskazuje nie tylko na metody i dobór treści, ale także na skutki w postaci rozwoju pilności i systematyczności, które zaowocowały licznymi wynalazkami i odkryciami na miarę nagród Nobla¹⁰².

¹⁰⁰ Sposobem uzyskiwania samoświadomości uczniów mogą stawać się realizowane cykle tematyczne spotkań i dialogów wychowawczych, np. Świat, w którym żyjemy – z czym spotykamy się w świecie?; Świat a język w którym mówimy o świecie; Istnienie a poznanie; Jak poznajemy świat? Co dzieje się podczas poznania? Wszystko co jest, ma swoją przyczynę; Przyczyna i skutek a odpowiedzialność; Co można odkryć rozumem? Co od człowieka zależy, a co nie zależy? Co to znaczy, że jestem człowiekiem? Niezawodna busola życia – wartości: istnienie wartości ogólnoludzkich (istnienie realne choć niewidzialne); Co dzieje się z człowiekiem, który świadomie i dobrowolnie wybiera kłamstwo, zło? Hierarchia wartości: ważne, ważniejsze, najważniejsze; Czyja to szkoła? (dobro wspólne); Prawo naturalne: co pomaga, a co przeszkadza w zdobywaniu życiowej mądrości? itp.

¹⁰¹ J. Stempowski, *Eseje dla Kasandry*, Paryż 1961, s. 89–90.

¹⁰² Na poparcie powyższych stwierdzeń przywołajmy niektóre z rozważań Kazimierza Rędzińskiego dotyczące zdobywania wiedzy przez ukazanie rozwoju szkół i oświaty na przykładzie Łodzi, Tarnopola, Kalisza czy Zgierza; K. Rędziński, *Oświata i szkolnictwo żydowskie w Kali-*

Przywołajmy dwie linie, wzdłuż których przebiega rozwój człowieka: linia wiedzy i linia bycia. Linia wiedzy jest na ogół zrozumiała, natomiast linia bycia może znajdować się na kilku różnych poziomach i należy do rozmaitych kategorii.

Zewnętrzne bycie człowieka posiada wiele różnych stron: aktywność albo bierność, prawdomówność albo skłonność do kłamstwa; szczerłość lub odwaga, tchórzostwo, drażliwość, egoizm czy też gotowość do poświęcania się, dumę, próżność, zarozumiałość, przedsiębiorczość itp.

Sens zrozumienia wartości w rozwoju sfery emocjonalnej zależy od stosunku wiedzy do bycia jako zbiegnięcie się, wypadkowa refleksji teoretycznej i praktycznego działania.

W życiu praktycznym mamy do czynienia z różnymi postawami i motywacją zdobywania wiedzy. Są osoby, których celem jest chęć posiadania wiedzy, ale sens bycia przeradza się w pychę, inni chcą wiedzieć, aby wiedzieć i to jest próżność. Są też tacy, którzy chcą wiedzieć dla własnego zbudowania – i to jest roztropność, albo dla zbudowania innych – i to jest miłość.

Dlatego to, co pojmujemy przez wiedzę, jest pewnym rodzajem precyzyjnego ujmowania faktów, które dobrze rozumiemy i możemy wyjaśnić innym ludziom¹⁰³. Jest to przeświadczenie o prawdziwości czegoś i posiadanie racji dostatecznej dla jego przyjęcia.

Istnieje pięć sposobów pozyskiwania uzasadnionych przeświadczeń. Jest to percepcja zmysłowa, uogólnienie danych zmysłowych, formułowanie i testowanie hipotez, dedukowanie wniosków z innych uzasadnionych przeświadczeń oraz dowiadywanie się o czymś z relacji innych ludzi.

Starożytni podkreślali, iż znamionami wiedzy są dogłębność i praktyczność, a nie wystarcza tylko zwykła obfitość informacji. Nie dosyć dużo wiedzieć, trafnie oceniać ludzi i rzeczy, czy też być biegłym w wielu dziedzinach działania, aby stać się mądrym. Trzeba poznać do głębi i zarazem w sposób zaangażowany istotne i ostateczne normy, zasady, oraz uporządkować wszystkie sprawy według trafnie przyjętej hierarchii wartości¹⁰⁴.

Sama wiedza nie daje zrozumienia, choć w potocznym myśleniu ludzie nie odróżniają rozumienia od wiedzy. Wydaje im się, że większe rozumienie zależy od większej wiedzy. Myślą, że gromadząc wiedzę, zdobędą większe rozumienie¹⁰⁵.

szu (1867–1914), [w:] *Między tradycją a nowoczesnością*, red. K. Rędziński, Częstochowa 2007, s. 181–212; tenże, *Publiczne szkolnictwo żydowskie w Łodzi (1865–1914)*, [w:] *Edukacja w dobie przemian kulturowych*, red. K. Rędziński, M. Łapot, Częstochowa 2009, s. 461–487; tenże, *Szkoła Józefa Perla w Tarnopolu (1813–1939)*, [w:] *Spoleczne konteksty edukacji*, red. K. Rędziński, M. Łapot, Gliwice 2009, s. 225–245; tenże, *Szkolnictwo żydowskie w Zgierzu (1885–1914)*, [w:] *Edukacja wielokulturowa wyzwaniem dla nauk o wychowaniu*, Częstochowa 2010, s. 315–334.

¹⁰³ P.K. McInerney, *Wstęp do filozofii*, tłum. R. Matuszewski, Poznań 1998, s. 51.

¹⁰⁴ S. Kamiński, *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1981, s. 26.

¹⁰⁵ J. Szczepański, *Sprawy ludzkie*, Warszawa 1980 s. 202–203.

Różnica pomiędzy wiedzą i rozumieniem staje się jasna, gdy uświadamiamy sobie, że wiedza może być funkcją tylko jednego centrum, podczas gdy rozumienie jest funkcją trzech centrów. Tak więc aparat myślowy może coś wiedzieć, ale rozumienie pojawia się tylko wtedy, kiedy człowiek czuje to i doznaje tego, co jest z tym związane.

Studiowanie – to trwające przez całe życie poszukiwanie wiedzy i samorozumienia. „Czy nie myli się (człowiek) – pyta Jan Paweł II – uważając, że samo poznanie czyni go mądrym”¹⁰⁶. W związku z tym średniowieczni uczeni żydowscy porównywali uczonego erudyte, który zgromadził mnóstwo książkowej wiedzy, ale nie pojął jej treści, ani nie myślał o jej wykorzystaniu – do „osła niosącego książki”.

Sama erudycja jest pustą paradą wiedzy bez celu. Trzeba nie tylko wiedzy, ale i rozumienia, tzn. umiejętności spożytkowania tego, co się wie. Wszakże studiujący Torę nie jest biernym gapiem ani turystą zerkającym na krajobraz wiedzy, lecz człowiekiem zdecydowanym, aby żyć tym, co poznaje¹⁰⁷. Uczenie się może być największą przygodą w życiu. Talmud przytacza przysłowie: „Ten, kto posiadał mądrość, posiadał wszystko; ten, komu brakuje mądrości, cóż ma? Ten, komu brak mądrości, cóż osiągnął?”¹⁰⁸.

Studiowanie, które nie powiększa samorozumienia, nauka, która nie jest źródłem wewnętrznej przemiany, to tylko przesłanki bez wniosku. Dlatego studiowanie nie może ograniczać się tylko do ćwiczeń akademickich, lecz powinno być doświadczeniem angażującym wszystkie aspekty osobowości oraz stawianiem się tym, co się poznało. Stwierdza się, że nauka dla duszy jest tym, czym pokarm dla ciała – źródłem podtrzymującym i wzbogacającym życie i poznawaniem siebie.

Mądrość zakłada zdolność pojmowania oraz intuicję co do środków i celów praktyki jako strategii życia¹⁰⁹. Często słyszymy stwierdzenie, że podstawą mądrości jest nauka, zdobywanie wiedzy, która jest określoną formą samoorganizacji doświadczenia, która będzie w swej praktyce badawczej wrażliwa na zalecenia i normy ukazujące sposób postępowania badawczego¹¹⁰.

¹⁰⁶ Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1981*, t. 4, Warszawa 1984, s. 74.

¹⁰⁷ Niektóre z sentencji mądrościowych Talmudu znalazły trwałe miejsce w życiu państw i narodów. Oto one: „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”; „Nie zwalnia się dziecka ze szkoły nawet do budowy świątyni”. Ponadto z punktu widzenia edukacji wskazujemy na potrzebę budowania przyjacielskich kontaktów poprzez wzajemne relacje służące zdobywaniu wiedzy, jak i tworzeniu więzi przez wspólny śpiew. Myślę, że istotną rolę integracyjną spełnia pieśń śpiewana w różnych językach: „Hewenu szalom alechem” – Pokój niech będzie z wami. Patrz: *Dzieci jednego Boga*, oprac. i red. W. Chrostowski, Warszawa 1991.

¹⁰⁸ B.L. Serwin, *Duchowe dziedzictwo Żydów Polskich*, Warszawa 1995, s. 132.

¹⁰⁹ K. Szaniawski, *O nauce, rozumieniu i wartościach*, Warszawa 1994, s. 5.

¹¹⁰ A. Folkierska, *Recenzja: Teoretyczne podstawy pedagogiki*, praca zbiorowa pod red. S. Palki, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1988, nr 3–4, s. 207.

Nie jest więc mądrość zbiorem informacji (potocznych czy naukowych), ale jest zrozumieniem prawdy o świecie, głębokim wejrzeniem w rzeczywistość, poznaniem jej pierwszych przyczyn i ostatecznych celów. To pewien styl bycia, umiejętność połączenia wiedzy naukowej ze zdroworozsądkową, to cecha umysłu, charakteru i inteligencji, która pozwala być dobrym poprzez panowanie nad swoimi popędami i namiętnościami, dając innym najwięcej pożytku i zadowolenia¹¹¹.

Można więc powiedzieć, że do trafnego sądu rozumu potrzebna jest wiedza, której źródła tkwią w doświadczeniu, a raczej w dociekaniu niż w gromadzeniu informacji. Określa się ją jako wiedzę o tym, jak urządzony jest świat, o komplikacjach rzeczy, o warunkach i pragnieniach ludzkich działań; jako wiedzę o tym, co dobre i złe, co szlachetne i piękne, a przez to godne dążenia; jako wiedzę w świetle tego, co cenne i wartościowe. Tak ujmowana wiedza jest cnotą umożliwiającą rozumowi wydawanie sądów dotyczących trafnego porządku przedmiotów poznania. Jest to dążenie do prawdy, a zarazem wiedza o niej połączona z postępowaniem życiowym poprzez dopełnianie się i rozwijanie w osiągnięciu człowieczeństwa¹¹².

Zdobywana wiedza może mieć co najmniej trojaki charakter. Może to być wiedza empiryczno-opisowa, związana z rejestrowaniem przejawów istnienia, czyli odpowiadaniem na pytanie: co, gdzie i kiedy istnieje. Wiedza może też mieć charakter wyjaśniający i prowadzić do próby zrozumienia przejawów istnienia, czyli do odpowiedzi na pytanie, jak działa i rozwija się to, co istnieje. Trzeci rodzaj wiedzy to wiedza uzasadniająca, czyli wiedza o celu i sensie istnienia, prowadząca do odpowiedzi na pytanie, po co, dlaczego istnieje to, co istnieje, oraz istnieje w taki sposób, jak istnieje.

W przypadku wiedzy uzasadnionej racjonalność działania stanowi pochodną wyobrażeń sensu i celu istnienia, czyli dotyczy konsekwencji określanego światopoglądu. Z tego punktu widzenia nie jest potrzebna szczególna wiedza empiryczna ani wyrafinowana teoria, lecz spójny system wartości, który ukazuje określony obraz świata i człowieka. Wyobrażenia dotyczące celu i sensu istnienia mogą stanowić konsekwencję przyswojenia sobie określonej tradycji kulturowej, mogą też być efektem świadomych poszukiwań i wyborów.

Postawmy pytanie: Czy wystarczy sama wiedza książkowa? Stwierdzenie, że przerobiłem książkę, jest wątpliwą pochwałą, jeśli książka nie przerobiła nas. Istnieje także kontekst między „wiedzą książkową” a wiedzą faktualną i proceduralną (o życiu), który wyraża góralska anegdota: „Patsej Maryś, idzie turysta z mapom – będzie o droge pytał”.

Nauczanie wychowujące, które nie powiększa samorozumienia i nie stanowi źródła wewnętrznej przemiany, to tylko przesłanki bez wniosku.

Ponadto wiedza, która leży u podstaw mądrości życiowej, jest wiedzą egzystencjalną. Należy ona do osoby nie tylko pozornie, akcydentalnie, ale jest jej

¹¹¹ *Leksykon młodego czytelnika – wyrazy trudne, ważne i ciekawe*, Warszawa 1988, s. 256.

¹¹² K. Mudyń, *O granicach poznania: między wiedzą, niewiedzą i antywiedzą*, Kraków 1995, s. 49–51.

substancjalną częścią składową. Tak jak wypływa z substancjalnej głębi osoby, tak też oddziałuje na nią. Egzystencjalna wiedza kształtuje i tworzy człowieka w jego totalności i całemu życiu nadaje pieczęć duchowej dystynkcji.

Sposobem osiągnięcia mądrości są spotkania dialogowe służące rozwijaniu myślenia twórczego, które są prowadzone z uczniami już od najmłodszych lat. Przekonują nas o tym badania Bogumiły Żurek ukazujące sposób zdobywania wiedzy przez dzieci przedszkolne. Podstawą pracy z dziećmi stały się warsztaty teatralne prowadzone w domu kultury przez aktora teatru Baniałuka w Bielsku-Białej. Wśród zabaw najbardziej lubianych znalazły się: Zgadnij, kim jestem; Jestem butem; Co nowego i dobrego w grupie? Protestuję – akceptuję; Wspólny rysunek; Wywiad; Dłoń¹¹³.

Prowadzone zajęcia eksperymentalne – jak wskazują powyższe stwierdzenia – mają na celu stymulowanie myślenia twórczego w myśl założeń Edwarda de Bono¹¹⁴. Dotyczą one podstawowych faz w postaci: percepcji, inkubacji i weryfikacji¹¹⁵. Natomiast przejawiana mądrość życia została zawarta w myślach: rozumieć świat; poznawać dobro; poznawać siebie, dostosowywać postępowanie do tego, co zrozumiałe; wiedzieć i stosownie do tej wiedzy działać.

Należy więc podkreślić, że pojęcie mądrości zawiera zarówno tzw. wiedzę faktualną oraz wiedzę proceduralną, jak i świadomość kontekstu życiowego w dynamicznej, ciągłej perspektywie, względność zasad rządzących jednostką i społecznością oraz niepewność, wyrażającą niezdeteminowanie i nieprzewidywalność życia. W tym sensie mądrość odnosi się do istotnych spraw życia, tego, co w nim ważne, regulując stosunki „między jednostką i grupą – z jednej strony – a instytucjami z drugiej”¹¹⁶. Prawdziwa mądrość winna więc nauczać spraw istotnych, aby prowadzić ludzi do najwyższego dobra¹¹⁷.

Ponadto od ludzi mądrych oczekuje się zwykle odpowiedzi na wiele dręczących pytań: Jak żyć godziwie? Do czego dążyć? Co uznać za najważniejsze?. Rodzina, szkoła zmagają się z owymi problemami, choć nie zawsze są one werbalizowane, a ich odpowiedzią jest praktyczny sposób przeżywania życia w postaci przyjmowanej postawy na co dzień. Dotyczy więc moralności jako ogółu norm, ocen i wzorów postępowania, które regulują relacje interpersonalne.

Gdy tak rozmyślamy o naszym życiu i o znaczeniu, jakie pragniemy mu nadać, przechodzimy od strony teoretycznej do aspektu praktycznego, moralnego¹¹⁸. Mądrość praktyczna jest znajomością dobra i zarazem postępowania we-

¹¹³ B. Żurek, *Rozwijanie myślenia twórczego u dzieci w wieku przedszkolnym drogą do mądrości życia*, Cieszyn 2001, s. 108–110, niepublikowana praca magisterska.

¹¹⁴ E. de Bono, *Naucz swoje dziecko myśleć*, s. 65–66.

¹¹⁵ Z. Pietrasiński, *Myślenie twórcze*, Warszawa 1969, s. 11.

¹¹⁶ H. Jankowski, *Etyka*, Warszawa 1976, s. 17.

¹¹⁷ G. Vico, *Nauka słowa*, cyt. za: T. Gadacz, *Wypisy z ksiąg filozoficznych...*, s. 54.

¹¹⁸ Moralność jako system normatywny stanowi zbiór zasad określających dobro i zło, zgodnie ze światopoglądem religijnym bądź filozoficznym, służących do kierowania się w życiu. Przy

dług jej wiedzy, łącząc się ściśle ze sprawiedliwością, miłością, prawością, roztropnością i męstwem. Jest więc umiejętnością tworzoną w postaci zdrowego sądu, przezorności, rozumu i rozsądku. Sprowadza się nie tylko do rozwagi, ale sięga po wiedzę połączoną z umiejętnością wglądu do wnętrza i poznania ludzi takimi, jakimi są. Pomaga w doborze środków wychowawczych oraz w używaniu rzeczy zgodnie z naturą. Przynosi powodzenie, ułatwia wybór właściwej drogi, aby trafić do wyznaczonego celu.

Ontyczne i moralne wyznaczniki ludzkiej egzystencji sprzeciwiają się instrumentalnemu, bądź przedmiotowemu, traktowaniu osób. Nie traci na aktualności sformułowany przez królewieckiego myśliciela imperatyw: „Postępuj tak, abyś człowieczeństwo tak w twej osobie, jak też w osobie każdego innego używał jako celu, nigdy jako środka”¹¹⁹.

Do człowieka nie przystaje relacja rzeczowa, gdzie jest on przyporządkowany jakimś – choćby najbardziej szczytnym – celom. Widzimy wyraźnie odrębność i wyjątkowość osób w stosunku do świata nieosobowego. Zwłaszcza że człowiek jako osoba posiada własną wewnętrzną celowość, nie można tej dynamiki niszczyć, albo podporządkowywać innym punktom odniesienia poza prawdą. Żaden bowiem poważny i uczciwy człowiek nie kwestionuje prawdy. Czy tak jest zawsze?

Możemy posiadać dobrze rozwinięte władze rozumu, gruntowną wiedzę wspartą zasadami moralnymi, lecz z tchórzostwa nie postępować mądrze. Dotykamy tu zagadnienia, jakim jest potrzeba odwagi bycia szlachetnym, życzliwym i dobrym.

Carlos G. Valles w swojej książce *Odwaga bycia sobą* opisuje pewne zdanie, które ukazuje, jak być sobą i wyrażać własne zdanie, oraz jaką trudną sztuką jest zdobycie mądrości.

Pewnego razu na międzynarodowym festiwalu muzycznym słuchałem światowej sławy orkiestry pod batutą wybitnego dyrygenta. W środku koncertu jednakże, divertimento Mozarta [...], a przed symfonią Mahlera, dyrygent zapowiedział krótki utwór współczesnej muzyki autora, o którym nigdy nie słyszałem. Utwór ten składał się z kilku przypadkowych dźwięków zestawionych na chybił trafił bez żadnej melodii, harmonii, rytmu, czy jakiegokolwiek innego dającego się rozpoznać zmysłu. Wszystko to było grane z rezygnacją i z obojętnością dyrygowane. Kiedy dźwięki ustały równie niespodziewanie, jak się zaczęły, na sali zaległa cisza [...]. Pięknie odziani i wrażliwi panowie i damy na widowni zawahali się przez moment, co zrobić. Obserwowałem ich, jak spoglądali na siebie zdziwieni, wzruszając ramionami, aż w końcu nieśmiało, uprzejmie, cicho i niechętnie zaczęli klaskać, jak powinni zrobić dobrze wychowani ludzie na koncercie po zakończonym utworze. Ja nie klaskałem. Nie wyraziłem swojego protestu krzykiem, ale klaskałem, ponieważ mnie się ten utwór nie podobał [...]. Nie można pozwolić, aby klasyczne utwory były oszpecone przez takie bezwartościowe plody. Do takich nadużyć do-

czym światopogląd, będąc zespołem twierdzeń, charakteryzuje rzeczywistość przyrodniczą i społeczną oraz pogląd na miejsce człowieka w świecie. B. Igram, *Etyka*, Poznań 2003, s. 42.

¹¹⁹ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 1984, s. 62.

chodzi, ponieważ ludzie są zbyt uprzejmi i przestrzegają etykiety, podczas gdy powinni raczej okazywać swą dezaprobatę¹²⁰.

Udawanie kogoś innego, niż się jest, życie, jak gdybyśmy byli kim innym, zbyt często zamyka drogę rozwoju człowieka¹²¹. Maską uprzejmości pozbawia ludzką twarz żywego wyrazu.

Carlos G. Valles w kolejnym zdarzeniu opowiada o tym, jak on, będąc człowiekiem już w jesieni życia, miał odwagę wyrazić własne zdanie, własne uczucia, skorzystać z własnej życiowej mądrości – po prostu być sobą.

Przebywałem u hinduskiej rodziny i codziennie jadłem posiłki w jej miłym towarzystwie. Gospodyni w tym domu dbała, aby były one różnorodne i smaczne, dlatego obserwowała wyraz mojej twarzy, chcąc sprawdzić reakcję na swe kulinarne wyczyny. Ponieważ była wspaniałą kucharką, nie musiałem się wysilać i udawać zachwyty nad jej delcjami. Jednakże pewnego dnia pojawił się problem. Ulubioną potrawą kuchni Gudżaratu jest podobne do naleśnika ciasto z mąki podawane z pikantnym sosem [...]. Tylko kilku potraw nie mogę przelknąć i niestety ta była jedną z nich [...]. Wiedziałem, że jest tylko ta jedna potrawa, której autentycznie nie cierpię i właśnie chciano mi ją podać. Co miałem powiedzieć?

W pierwszym impulsie miałem ochotę gładko skłamać. Wiele razy w życiu uciekałem się do podobnych kłamstewek, jedno więcej nie zrobi różnicy, a z pewnością wybawi mnie z kłopotu [...], a więc byłem gotów nałożyć maskę – zjeść i chwalić jedzenie. Wtedy jednak obudziłem się. Znałem tę kobietę, ufałem jej przyjaźni, zaryzykowałem więc. Patrzając na nią, łagodnym głosem i ze szczerym wyrazem twarzy rzekłem: „Chciałbym ci powiedzieć, że to lubię, ale skoro mnie pytasz, i ponieważ zobowiązuje mnie szczerosc twego uczucia – muszę ci wyznać, że nie lubię tej potrawy”. [...] Ten [...] posiłek przyniósł wiele pozytywnych następstw. Właśnie dlatego, że ośmieliłem się powiedzieć prawdę, a oni uczciwie ją przyjęli, nasz stosunek stał się jeszcze bliższy. Wzrosła także moja wiarygodność, kiedy potem chwaliłem potrawy, oni wiedzieli, że robię to szczerze, gdyż swe zastrzeżenia potrafiłem otwarcie wyrazić. Mówiąc, że nie lubię tego konkretnego posiłku, zyskałem miano człowieka, któremu można wierzyć, gdy chwali inne. Ta wiarygodność w naturalny sposób rozciągnęła się z kuchni na wszystkie życiowe sprawy i dzięki temu moje słowo odtąd zyskało na wadze [...]. Odwaga zrzucenia maski i bycia sobą zawsze się w końcu opłaci¹²².

Może jeszcze jeden problem. Otóż zastanawiając się nad możliwościami edukacyjnymi, dotykamy potrzeby nauki, by stawać się w pełni człowiekiem. To wspólna wędrówka przez dzieje kultury, cywilizacji i tradycji oraz umiejętność wyprowadzania wskazań i nauk z różnych dziedzin ludzkiego życia. Naukę mądrości należy rozpoczynać od najmłodszych lat. Przypomina o tym piękny werseł z Talmudu: „Oddech dzieci spieszących do szkoły podtrzymuje świat”¹²³.

Stosując metodę pytań porównawczo-dialogowych, przybliżamy treści przekraczające zasięg pojmowania. Dwa i pół tysiąca lat temu chiński mędrzec za-

¹²⁰ C.G. Valles, *Odwaga bycia sobą*, Poznań 1995, s. 162–163.

¹²¹ M. Dudzikowa, *O trudnej sztuce tworzenia samego siebie*, Warszawa 1985, s. 227.

¹²² C.G. Valles, dz. cyt., s. 163–165.

¹²³ *Z mądrości Talmudu*, wyb., przekład i oprac. G. Datner, A. Kamińska, Warszawa 1988, s. 365.

uważył: „Możesz sprawić, że ludzie pójda za tobą, ale nie sprawisz, by posiadli wiedzę”¹²⁴. Rozumując, przez analogię stwierdzamy: Zdobyć wiedzy o mądrości nie gwarantuje działania woli i wytrwałości w dobrych postanowieniach. Mamy jednak nadzieję, że pomimo kłopotów, błędów i upadków warto jednak podnosić się i iść drogą ukierunkowaną na mądre życie.

Summary

Following Way to Wisdom of Life. Dialogue Meetings and Beeing a Human

The above dissertation concerns learning and teaching of wise life as the golden mean in our existence. The author ponders over the term of wisdom and wise people's qualities. He considers the relations between science, knowledge and wisdom against the background of brain and heart. Ancient wise men's statements and achievements of christian ideology are helpful in the process of educational struggle. Also, dialogue meetings, which release active motivation, as well as proverbs and folk words of wisdom seem to play a substantial role in teaching and learning wisdom of living.

The achievements of Israel wisdom have been treated separately.

All in all, knowledge, morality and the courage of our being in everyday life make our way to the wisdom of life.

¹²⁴ Konfucjusz, *Dialogi*, Warszawa 2008, s. 237.